

Korzyści i straty z asystentury osobom z niepełnosprawnością intelektualną w L'Arche w oczach asystentów poznańskiej wspólnoty¹

Abstrakt

Przedmiotem badań prezentowanych w niniejszym artykule są postrzegane przez asystentów poznańskiej wspólnoty L'Arche korzyści i straty związane z podejmowaną asystenturą osobom z niepełnosprawnością intelektualną. Celem natomiast – poznanie postrzeganych przez asystentów poznańskiej wspólnoty L'Arche korzyści i strat wynikających z podejmowanej asystentury. Zasadnicze problemy badawcze zawierają się w pytaniach:

1. W jaki sposób funkcjonuje wspólnota L'Arche w Poznaniu?
2. Na czym polega asystentura w L'Arche?
3. Jakie korzyści zyskali i straty ponieśli asystenci poprzez asystenturę w L'Arche?

Metodą wykorzystaną w pracy jest monografia pedagogiczna, a technikami: badanie dokumentów oraz wywiad niestandardowy.

Artykuł podzielony jest na trzy części: teoretyczną, metodologiczną oraz empiryczną. Pierwsza z nich stanowi przybliżenie specyfiki dorosłości osób z niepełnosprawnością intelektualną, form wspierania ich w dorosłym życiu ze szczególnym naciskiem na usługę asystenta osoby niepełnosprawnej, a także prezentację wspólnoty L'Arche w ujęciu koncepcyjnym.

Część empiryczna obejmuje opis poznańskiej wspólnoty L'Arche, jej historii, specyfiki funkcjonowania domów oraz sylwetki asystenta Arki. Zawiera także analizę fragmentów wywiadów przeprowadzonych z asystentami poznańskiej L'Arche, dokonaną w celu uchwycenia subiektywnie postrzeganych przez respondentów strat i korzyści wynikłych z podejmowanej asystentury.

Badania wykazały, że ta działająca od ponad dwudziestu lat filia Fundacji L'Arche daje zamieszkującym ją dorosłym osobom z niepełnosprawnością intelektualną możliwość godnego, możliwie najbardziej autonomicznego życia w bezpiecznych i komfortowych warunkach. Dwa domy, z których składa się poznańska wspólnota, są bowiem w pełni dostosowane do potrzeb swoich mieszkańców, a ich architektura i urządzenie

¹ Artykuł na podstawie mojej pracy magisterskiej pt. „Asystentura w ramach wspólnoty L'Arche jako sposób na życie osób towarzyszących dorosłym osobom z niepełnosprawnością intelektualną (na przykładzie Domów Wspólnoty L'Arche w Poznaniu)” obronionej w 2018 r.

przyczyniają się do powstawania rodzinnej atmosfery. Życie w nich opiera się na wzajemnych relacjach osób z niepełnosprawnością intelektualną i asystentów oraz wykonywaniu wspólnie zwykłych, codziennych czynności. Silnymi stronami poznańskiej L'Arche są m.in.: zindywidualizowane i podmiotowe podejście do każdego z rezydentów, aktywizowanie oraz realne dbanie o zaspokojenie ich potrzeb i wysoką jakość życia.

Szczegółowa analiza wypowiedzi udzielonych przez asystentów w wywiadach umożliwiło poznanie zaobserwowanych przez respondentów korzyści i strat wynikłych z podejmowanej asystentury. Z pracy w L'Arche wg badanych płynie wiele korzyści, takich jak: zarobki, relacje międzyludzkie, bogatsze życie religijne czy poczucie bycia docenianym i potrzebnym. Wypowiedzi respondentów pokazywały, że L'Arche jest miejscem ich własnego rozwoju osobistego, zwłaszcza w takich obszarach, jak: umiejętności interpersonalne, samoświadomość, samodzielność, samodyscyplina, zdolność akceptacji siebie samego i drugiego człowieka, gospodarowanie domem oraz zarządzanie czasem i finansami. Straty natomiast dotyczą przede wszystkim wynikłych z braku wolnego czasu i zmęczenia zaniedbań w zakresie rozwoju osobistego, intelektualnego i społecznego poza wspólnotą.

Najważniejszą częścią asystentury w L'Arche są relacje z osobami z niepełnosprawnością intelektualną. Żaden z respondentów nie spostrzegł jakichkolwiek znaczących strat związanych z kontaktem z nimi, natomiast obszernie wypowiadali się oni na temat pozyskanych beneficjów. Pośród korzyści wymieniali powstałe relacje i przyjaźnie, a także zaspokojenie potrzeby afiliacji. Kontakt z rezydentami poznańskiej Arki był dla nich także źródłem radości i zdolności cieszenia się drobnymi, prostymi sprawami. Przyczynił się do ich rozwoju osobistego, a zwłaszcza pogłębienia samoświadomości i samoakceptacji, większej otwartości oraz umiejętności przyjmowania drugiego człowieka wraz z jego słabościami.

Badania pokazały, iż L'Arche nie jest tylko miejscem rozwoju osób z niepełnosprawnością intelektualną, lecz także asystentów. Asystentura natomiast nie jest jedynie działalnością opiekuńczą, ale niesie ze sobą wiele korzyści dla osób ją podejmujących i przyczynia się do budowania autentycznych, głębokich więzi międzyludzkich.

Słowa kluczowe: wspólnota, L'Arche, Poznań, asystent, asystentura, korzyści, straty

Benefits and Losses from the Assistance for Persons with Intellectual Disability in the Eyes of the Assistants in the L'Arche Community in Poznań

Abstract

The subject of research presented in this article are benefits and losses related to the assistantship for persons with intellectual disability, perceived by assistants in the L'Arche community in Poznań, where the goal is to determine what benefits and losses resulting from the pursued assistantship are perceived by the assistants in the L'Arche community in Poznań. Fundamental research problems are comprised in the following questions:

1. How does the L'Arche community in Poznań function?

- 2 In what does the assistantship in the L'Arche community consist?
3. What benefits and losses did the assistants gain or incur by their assistantship in the L'Arche community?

The study employs the method of pedagogical monograph and the techniques of document analysis and non-standardised interview.

This article is divided in three parts: theoretical, methodological and empirical. The first one introduces the specificity of the adulthood of persons with intellectual disability, the forms of supporting them in their adult life – with particular emphasis on the service of the assistant for a person with intellectual disability – and the concept of the L'Arche community.

The empirical part consists of the description of the L'Arche community in Poznań: its history, the specificity of functioning of its houses and the profile of a assistant in the L'Arche community. It also comprises the analysis of excerpts from interviews conducted with the assistants of the L'Arche community in Poznań, in order to capture the subjectively perceived benefits and losses resulting from the respondents' involvement in assistantship.

The research has shown that that branch of the L'Arche foundation, active for over twenty years, offers intellectually disabled adults who live there a chance to lead a dignified and possibly the most autonomous life in safety and comfort. The two houses of which the community in Poznań is composed, are fully adapted to the needs of their inhabitants while their design and furnishings contribute to a family-like atmosphere. The life there is relies on a mutual relationship between persons with intellectual disabilities and their assistants and on collectively performed daily activities. The foremost assets of the L'Arche community in Poznań are personalised approach to each of the residents, subjective empowerment, ongoing encouragement of independent activity and a real care to provide for their needs and high quality of life. The detailed analysis of interviews conducted with the assistants offered insights into the benefits and losses which their involvement entailed. According to the respondents, there are numerous profits to be gained from working at L'Arche, such as remuneration, interpersonal relations, richer religious life, or the feeling of being valued and needed. The respondents' statements indicated that the L'Arche community is a place for their own personal development, particularly in such areas as interpersonal skills, self-awareness, self-reliance, self-discipline, ability to accept their own selves and other people, managing a household, time and finances. Losses included above all neglected personal, intellectual and social development outside of the community due to lack of time and tiredness.

The most important part of the assistantship in the L'Arche community is the relationship with intellectually disabled persons. None of the respondents perceived any significant losses related to the contact with those persons; on the contrary, they spoke at length about the benefits thus gained. Among the latter, they listed ensuing relationships and friendships as well as the gratification of their need for affiliation. The contact with the residents of the L'Arche community in Poznań was also a source of joy and the ability to enjoy small, simple, everyday affairs. It contributed to their

personal development, in particular to the deepening of their self-consciousness and self-acceptance, greater openness and the capacity to accept others with their weaknesses.

The research has shown that the L'Arche community is a place where both persons with intellectual disability and their assistants can experience self-development. The assistantship on the other hand is not merely a care-oriented activity but also a source of many benefits for the persons who pursue it and contributes to the growth of genuine, deep interpersonal attachment.

Keywords: community, L'Arche, Poznań, assistant, assistantship, benefits, losses

Wstęp

Osoby z niepełnosprawnością intelektualną w swojej dorosłości napotyka ją wiele barier. Osiągnięcie zdolności do prowadzenia w pełni samodzielnego i niezależnego życia jest dla nich bardzo trudne i wymagają w tym wsparcia. Współczesny świat oferuje im wiele rozmaitych form pomocy i opieki, takich jak Domy Pomocy Społecznej, Ośrodki Pomocy Społecznej, mieszkania chronione czy fundacje – a wśród L'Arche, międzynarodową organizację, skupiającą niewielkie wspólnoty, w których dorosłe osoby z niepełnosprawnością intelektualną mieszkają razem z asystentami.

W literaturze naukowej pojawiło się do tej pory bardzo wiele publikacji o L'Arche, jej ideach i założycielu, Jeanie Vanierze. Temat asystentury w tego typu wspólnotach nie został jednak do tej pory przebadany, w związku z czym poświęciłam mu swoją pracę magisterską, której celem było poznanie opinii asystentów poznańskiej wspólnoty o podejmowanym przez nich zajęciu. Poruszałam w niej wiele aspektów asystentury: motywację podjęcia tego rodzaju zatrudnienia oraz nawiązywania i podtrzymywania relacji ze stałymi członkami wspólnoty, zmieniające się postawy wobec osób z niepełnosprawnością intelektualną i przyjaźnie z nimi zawarte, trudności w byciu w L'Arche oraz elementy wspólnoty, które subiektywnie uznają za najważniejsze. Niniejszy artykuł skupia się na jednym tylko aspekcie przeprowadzonych badań – korzyściach i stratach wynikłych z podejmowanej przez respondentów asystentury, a więc także i relacji z osobami z niepełnosprawnością intelektualną. W moim uznaniu problem ten zasługuje na szczególną uwagę ze względu na to, iż w literaturze naukowej nie poświęcono do tej pory zbyt wiele uwagi temu, że relacja nauczyciela, terapeuty bądź asystenta z osobą z niepełnosprawnością intelektualną ma charakter obustronny – obaj jej członkowie mogą być zarówno dawcami, jak i biorcami. Zawarta w niniejszym artykule analiza refleksji asystentów nad korzyściami i stratami wynikłymi z pracy z osobami z niepełnosprawnością intelektualną może stanowić zaproszenie do autorefleksji innych pracowników i wpływać na postawę, jakość i charakter udzielanego wsparcia.

Dorosłość osób z niepełnosprawnością intelektualną

Osobom z niepełnosprawnością intelektualną bardzo trudno sprostać wymogom, jakie stawia dorosłość. Napotykają one wiele barier zdrowotnych, architektonicznych, a także środowiskowych – postaw i zachowań dyskryminujących lub stereotypizujących. Osiąganie umiejętności niezbędnych do prowadzenia samodzielnego, autonomicznego życia jest dla nich niezwykle trudne².

Zdecydowana większość osób z niepełnosprawnością intelektualną w Polsce zamieszkuje albo domy rodzinne, gdzie często postrzegane są jako wieczne dzieci, wymagające stałej opieki, albo instytucje pomocy społecznej, w których nie szanuje się ich podmiotowości. Rodzice takich osób mają tendencje do traktowania dorosłości przez pryzmat możliwości przeciętego, pełnosprawnego człowieka. Nie uwzględniają przy tym ich wieku biologicznego, nie mówiąc już o pomocy w dojrzewaniu do stawania się dorosłym³. Chcąc dać dziecku opiekę i bezpieczeństwo, zwykle hamują jego rozwój oraz nabywanie umiejętności potrzebnych do pełniejszego funkcjonowania w społeczeństwie. Łatwiej im podejmować decyzje za nie, wyręczać niż wspierać kształtowanie się samodzielności. W ten sposób wychowują człowieka biernego, zależnego od innych, przekonanego o niemożności poradzenia sobie z różnymi sytuacjami życiowymi, a ponadto postrzegającego siebie samego jako dziecko. Skutkuje to ograniczeniem możliwości nawiązywania i rozwijania relacji społecznych oraz umiejętności realizacji zadań i ról społecznych.

Osoby z niepełnosprawnością intelektualną nie tylko przez rodziców, ale i ogół społeczeństwa są często infantylizowane i postrzegane jako niezdolne do pełnienia ról dorosłych. Przyczynia się to do ograniczenia palety pełnionych przez nich ról społecznych, a także spontanicznych, niezależnych aktywności, a zamiast tego szczegółowego wyznaczania im zadań. Od takich osób nie oczekuje się podejmowania pracy zawodowej, wejścia w małżeństwo czy rodzicielstwo. Zawierane przez nich niesformalizowane związki stanowią niejednokrotnie przedmiot sprzeciwu rodziców bądź opiekunów lub są przez nich ściśle kontrolowane⁴. W domach pomocy społecznej o charakterze segregacyjnym do kontaktów z drugą płcią dochodzi wyłącznie na imprezach lub wyjazdach. Niezaspokojone

² Zob. S. Kowalik, *Autonomia osób upośledzonych umysłowo w procesie rehabilitacji – „za” a nawet „przeciw”*, [w:] W. Dykcik, *Spółczeństwo wobec autonomii osób niepełnosprawnych: (od diagnoz do prognoz i do działań)*, Poznań, ERUDITUS, 1996, s. 49

³ Zob. A. Malinowska, *Możliwość bycia dorosłym z niepełnosprawnością intelektualną we współczesnym świecie*, <http://profesor.pl/publikacja,25531,Artykuly,8222Mozliwosc-bycia-doroslym-z-niepelnosprawnoscia-intelektualna-we-wspolczesnym-swiecie8221> [dostęp 20.01.2019]

⁴ Zob. B. Tylewska-Nowak, *Wypełnianie zadań rozwojowych przez osoby dorosłe z umiarkowaną i znaczną niepełnosprawnością intelektualną*, [w:] B. Cytowska, *Dorośli z niepełnosprawnością intelektualną w labiryntach codzienności. Analiza badań – krytyka podejść – propozycje rozwiązań*, Toruń, Wydawnictwo Adam Marszałek, 2011, s. 34

potrzeby emocjonalne skutkują cierpieniem, a w konsekwencji izolacją lub pojawieniem się zachowań trudnych⁵.

Dorośle osoby z niepełnosprawnością intelektualną rzadko kiedy prowadzą rozbudowane życie towarzyskie⁶. Poczucie odpowiedniego statusu społecznego uzyskują głównie w otoczeniu ludzi z ograniczeniami przypominającymi ich własne, gdzie czują się akceptowani, równi i wartościowi. Możliwość zawierania tego typu znajomości daje im m.in. udział w warsztatach terapii zajęciowej. W przypadku osób przebywających w ośrodkach pomocy społecznej skazane są one prawie wyłącznie na wzajemne towarzystwo i odizolowanie od środowiska zewnętrznego⁷.

Kolejnym zadaniem społecznym, będącym elementem dorosłości, jest prowadzenie gospodarstwa domowego. Choć członkowie warsztatów terapii zajęciowej uczeni są czynności samoobsługowych oraz gotowania, pieczenia, szycia, prasowania, sprzątania czy obsługi sprzętów elektronicznych, w domach przeważa tendencja do trzymania takich osób z dala od obowiązków domowych i wyłączenia ich we wszystkim, a w domach pomocy społecznej brak tego typu aktywności determinowany jest przez przepisy prawne i zinstytucjonalizowane warunki⁸.

Jedynie osoby z lekkim stopniem niepełnosprawności intelektualnej oraz nieliczne z umiarkowanym i znacznym podejmują pracę zawodową. Największe szanse w tym zakresie mają mieszkańcy domów rodzinnych; w przypadku podopiecznych instytucji praca ogranicza się głównie do ergoterapii⁹. Wymóg specjalistycznych kwalifikacji zawodowych wyklucza osoby z niepełnosprawnością intelektualną z większości sektorów rynku pracy. W sferze zawodowej wielokrotnie występuje zjawisko segregacji, co oznacza, iż praca ich, w przeciwieństwie do tej podejmowanej przez osoby pełnosprawne, ma często formę terapii, jest nudna, monotonna i mało twórcza.

Dodatkową komplikacją dla funkcjonowania osób z niepełnosprawnością intelektualną jest to, że świat ponowoczesny wymusza choćby minimalną orientację w zmieniającej się rzeczywistości i jej elementach. Współczesność ma jednak wiele pozytywnych stron dla funkcjonowania tych osób. O wiele częściej niż w ubiegłych wiekach stykają się z akceptacją, tolerancją i traktowaniem jako autonomicznego podmiotu. Wyraźnie zauważalna jest walka z dyskryminacją i stereotypami. Bogatsza jest oferta usług rehabilitacyjnych, medycznych,

⁵ Zob. J. Lausch-Żuk, *Wymiary miłości u młodzieży i dorosłych upośledzonych umysłowo w domach pomocy społecznej*, [w:] *Rehabilitacja w domach pomocy społecznej*, z. II, Jarogniewie, 1998

⁶ Zob. E. Pisula, *Dorosłość osób z niepełnosprawnością intelektualną – szanse i zagrożenia*, Warszawa, Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób Upośledzonych Umysłowo, Zarząd Główny, 2008

⁷ Zob. B. Tylewska-Nowak, dz. cyt., s. 38

⁸ Zob. B. Tylewska-Nowak, dz. cyt., s. 36

⁹ Zob. tamże, s. 36

edukacyjnych, zawodowych, kulturowych czy sportowych. Normalizacji i polepszeniu uległ ich wizerunek medialny i pozycja prawna¹⁰.

Opisanej wyżej rzeczywistości daleko do zawartych w prawie idei godności, równości¹¹, prawa do niezależnego, samodzielnego i aktywnego życia, przeciwdziałania dyskryminacji, dostępu do dóbr i usług umożliwiających pełne uczestnictwo w życiu społecznym czy aktywności na otwartym rynku pracy¹². Przy odpowiedniej pomocy natomiast osoby z niepełnosprawnością intelektualną są w stanie funkcjonować jako ludzie dorośli, w sposób godny oraz podejmować szanowane role społeczne.

Formy wsparcia dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną

Wsparcie wobec osób z niepełnosprawnością intelektualną świadczone jest przede wszystkim poprzez stosowanie form pomocy wykorzystujących prawidłowo funkcjonujące obszary i sprawności w celu ukształtowania możliwie największej samodzielności społecznej i życiowej wspieranego¹³.

Istnieje bardzo wiele rodzajów wsparcia, bowiem działanie to ma charakter wielopłaszczyznowy. Różna jest ich forma, rodzaj, jakość, organizacja, cechy nadawcy i biorecy, a także oczekiwane rezultaty. W wielu wypadkach trudno jest rozgraniczyć jego typy, bowiem świadczone są one w sposób równoległy¹⁴. Nie ma więc wśród badaczy jednolitego podziału rodzajów wsparcia. Zofia Kawczyńska wyróżnia wsparcie: emocjonalne, informacyjne, materialne, usługi oraz wsparcie w rozwoju¹⁵, Beata Szluz: wsparcie formalne i nieformalne, samopomocowe i wolontariatowe, profesjonalne i nieprofesjonalne¹⁶, natomiast Remigiusz Kijak: wsparcie formalne, instytucjonalne oraz wsparcie nieformalne, pozainstytucjonalne¹⁷.

¹⁰ Zob. A. Krause, *Problemy opieki i rewalidacji osób dorosłych z upośledzeniem umysłowym – niedobór rozwiązań w teorii i praktyce*, [w:] *Dorosłość, niepełnosprawność, czas współczesny. Na pograniczu pedagogiki specjalnej*, red. K. D. Rzedzička, A. Kobyłańska, Kraków, OW „Impuls”, 2003, s. 52–54

¹¹ Zob. *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, Preambuła, Art. 31–32

¹² Zob. *Karta Praw Osób Niepełnosprawnych*, <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WMP19970500475> [dostęp 20.01.2019]

¹³ Zob. R. Kijak, *Niepełnosprawność intelektualna. Między diagnozą a działaniem*, Warszawa, Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, 2013, s. 52

¹⁴ Zob. B. Szluz, *Wsparcie społeczne rodziny osoby niepełnosprawnej*, „Roczniki Teologiczne” 2007, t. LIV, z. 10, s. 204

¹⁵ Zob. Z. Kawczyńska-Butrym, *Niepełnosprawność – specyfika pomocy społecznej*, Katowice, Wydawnictwo Śląsk, 1998, s. 86–90

¹⁶ Zob. B. Szluz, dz. cyt., s. 204

¹⁷ Zob. R. Kijak, dz. cyt., s. 55

W ramach wsparcia instytucjonalnego funkcjonują zarówno rządowe, jak samorządowe formy pomocy. Zadaniem państwa jest zarówno tworzenie ram funkcjonowania wsparcia osób niepełnosprawnych, czyli ustawodawstwa, ale też miejsc, ośrodków i różnych innych form udzielania pomocy potrzebującym¹⁸. Są to różnego typu Domy Pomocy Społecznej, Ośrodki Pomocy Społecznej, Środowiskowe Domy Samopomocy, Zakłady Opiekuńczo-Lecznicze, Mieszkania chronione czy Warsztaty Terapii Zajęciowej. Innym typem wsparcia instytucjonalnego w Polsce są instytucje pozarządowe¹⁹, powstałe w związku ze stopniowym odchodzeniem od dominującej roli państwa w zakresie wspierania osób niepełnosprawnych i dążeniem do tego, by oddawanie ich do Domów Pomocy Społecznej stało się ostatecznością²⁰. Są to rozmaite organizacje, stowarzyszenia oraz fundacje. Wsparcie nieformalne, pozainstytucjonalne osoby z niepełnosprawnością intelektualną otrzymują od swojej rodziny, znajomych, społeczności lokalnej, sąsiedzkiej, grup samopomocy, wolontariuszy lub innych osób²¹.

Zawodowo wsparcia osobom z niepełnosprawnością intelektualną udzielają m.in. lekarze, psychologowie, pielęgniarki, księża, doradcy, wychowawcy, nauczyciele, terapeuci, pracownicy socjalni, a także opiekunki środowiskowe, opiekunowie w domach pomocy społecznej, opiekunowie i asystenci osoby niepełnosprawnej²².

Asysta osobista w Unii Europejskiej

Asysta osobista to usługa świadczona osobom z różnego rodzaju niepełnosprawnościami, polegająca na wypełnianiu zadań ukierunkowanych na utrzymanie ich dobrobytu, komfortu, bezpieczeństwa, wyglądu osobistego oraz aktywne go uczestnictwa w społeczeństwie, a więc takich, które jako osoby pełnosprawne wykonywałyby samodzielnie. Nie są to czynności typowo opiekuńcze, a raczej dawanie możliwości funkcjonowania w każdej sferze życia. Jednostka wspierana nie jest jedynie biernym klientem, lecz w pełni decyduje o charakterze świadczonych jej usług.

Asysta osobista stanowi podstawowy element upodmiotowienia i pełnego włączenia w społeczeństwo. Konieczność dostępności tego rodzaju usług podkreśla m.in. Europejska Sieć na rzecz Niezależnego Życia (*European Network on Independent Living – ENIL*) oraz ONZ. Ponadto Konwencja ONZ o Prawach

¹⁸ Zob. G. Borowski, *Sposoby wspierania osób niepełnosprawnych na przestrzeni dziejów – wybrane przykłady*, „Niepełnosprawność – zagadnienia, problemy, rozwiązania” 2012, Nr IV(5), s. 116

¹⁹ Zob. R. Kijak, dz. cyt., s. 55

²⁰ Zob. G. Borowski, dz. cyt., s. 116–117

²¹ Zob. R. Kijak, dz. cyt., s. 55

²² Zob. H. Brzuszczyk, *Metodyka poradnictwa interdyscyplinarnego dla osób i rodzin – w systemie pomocy społecznej*, [w:] *Budowanie systemu wsparcia dla rodziny – możliwości i ograniczenia*, red. M. Sobczak-Michałowska, A. Kozubska, Bydgoszcz, WSG, 2010, s. 48–59

Osób Niepełnosprawnych (CRPD) uznaje dostępność usług asystenta osobistego za jeden z instrumentów służących realizacji prawa człowieka do niezależnego życia²³.

Konwencja ta została ratyfikowana przez Unię Europejską. Organizacja tworzy mechanizmy finansowe wspierające funkcjonowanie instytucji asystenta osoby niepełnosprawnej w państwach członkowskich. Nie narzuca natomiast swoim członkom jednolitego prawodawstwa, co skutkuje dużym zróżnicowaniem w poziomie rozwiązań systemowych oraz tym, że w wielu europejskich krajach brakuje ustawodawstwa regulującego tę sferę²⁴. Z badań przeprowadzonych przez ENIL²⁵ wynika, że w większości krajów Unii Europejskiej funkcjonuje dostęp do asysty osobistej, jednak w wielu z nich rozwiązania prawne dotyczące tej usługi nie są na poziomie legislatywy państwowej. W takich przypadkach realizowane są one poprzez rozmaite programy o charakterze lokalnym wprowadzone przez miasta lub regiony. Rozwiązania takie są, zdaniem ENIL, gorsze ze względu na uzależnienie od lokalnej sytuacji politycznej i finansowej, wprowadzanie chaosu w systemie i brak zapewnienia pełnego dostępu do usług dla wszystkich, którzy ich potrzebują. Ustawodawstwo krajowe obejmuje usługę asysty osobistej m.in. w takich krajach, jak: Francja, Dania, Niemcy, Norwegia, Łotwa, Hiszpania, Serbia, Słowacja, Szwecja i Wielka Brytania.

Liczba osób wspieranych przez asystentów osobistych z biegiem lat coraz bardziej wzrasta. W niektórych państwach jednak przepisy ograniczają przyznawanie tego rodzaju wsparcia, dotyczy to m.in. rodzaju i stopnia niepełnosprawności oraz wieku. Osoby z niepełnosprawnością intelektualną bądź zaburzeniami psychicznymi otrzymują wsparcie znacznie bardziej ograniczone niż osoby z niepełnosprawnościami fizycznymi m.in. w Bułgarii, Włoszech, Hiszpanii i Wielkiej Brytanii. W Słowenii i Szwecji z kolei asysta osobista dostępna jest jedynie dla osób do 65. roku życia. W większości krajów, w których przepisy regulują zawód asystenta osobistego (m.in. Belgii, Bułgarii, Francji, Hiszpanii, Wielkiej Brytanii i Włoszech), ocena kwalifikowalności do korzystania z asysty osobistej odbywa się na poziomie lokalnym i jest zwykle przeprowadzana przez pracowników socjalnych.

Finansowanie asysty osobistej w większości krajów o uregulowanym stanie prawnym w tej sferze odbywa się na poziomie krajowym, lokalnym/regionalnym (np. miasto, gmina) bądź obu naraz. Tak jest w przypadku Danii, Francji, Włoch,

²³ Zob. Konwencja Praw Osób Niepełnosprawnych, art. 19b (Dz. U. z 25 października 2012, poz. 1169) art. 19b, <http://www.sejm.gov.pl>, [dostęp: 28.05.2019]

²⁴ Zob. H. Cervinkowa, *Jesteśmy sobie potrzebni. Asystent osobisty osoby niepełnosprawnej w ramach projektu „Sprawni w pracy”*, Wrocław, Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego we współpracy z Wydawnictwem Naukowym Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, 2014

²⁵ Przedstawione poniżej wyniki badań pochodzą z raportu European Network on Independent Living, *Personal Assistance Services in Europe* z 2015 r., <https://www.enil.eu/>, [dostęp: 28.05.2019]

Łotwy, Holandii, Słowenii, Szwecji, Hiszpanii, Wielkiej Brytanii, Bułgarii oraz Walonii (Belgia). W części z nich władze w pełni finansują usługi asystentów, w pozostałych niektórzy użytkownicy zmuszeni są do częściowego lub całkowitego pokrycia kosztów korzystania z tego rodzaju wsparcia.

W większości państw Unii Europejskiej przepisy regulują czynności wykonywane przez asystentów osobistych. Na przykład w Danii i Szwecji asystenci nie mogą zajmować się ogrodnictwem i odśnieżaniem, a we Francji i Flandrii – obszarem zdrowia usługobiorców. We Francji, Holandii i Hiszpanii z kolei zajęcia towarzyskie i rekreacyjne są zazwyczaj ignorowane – głównie ze względu na ograniczony czas możliwości korzystania z usługi. Natomiast w Belgii asystenci wspierają osoby z niepełnosprawnością zgodnie z ich potrzebami we wszystkich sferach życia codziennego – włącznie z pomocą w czynnościach higienicznych, ubieraniu, karmieniu, gotowaniu i sprzątanii.

Maksymalny czas dobowy korzystania z usług asystenta osobistego różni się znacząco w krajach Unii Europejskiej. W np. Danii, Francji, Szwecji i Wielkiej Brytanii użytkownicy mogą mieć asystę osobistą 24 godziny na dobę (lub nawet więcej w przypadku, gdy jednostka potrzebuje wsparcia dwóch asystentów naraz). W większości jednak obowiązują ograniczenia do kilku godzin, a w niektórych nawet do jednej godziny dziennie.

W niektórych państwach europejskich usługobiorca może wybrać dostawcę usługi asysty osobistej. Możliwość taką oferują m.in. Dania, Francja, Włochy, Łotwa, Holandia, Hiszpania, Szwecja i Wielka Brytania, ale w niektórych z nich (np. we Włoszech) dostępność dostawców zależy od konkretnej gminy. W Bułgarii z kolei można zatrudnić tylko osoby samozatrudnione. W Hiszpanii, Niemczech i Bułgarii prawo dozwala na to, by asystę sprawował najbliższy członek rodziny, natomiast w Szwecji, Wielkiej Brytanii, Danii i Holandii w takiej sytuacji nałożone są pewne ograniczenia, np. okres pełnienia tego rodzaju funkcji.

Za najbardziej postępowe ENIL uznaje systemy wsparcia m.in. szwedzkie, angielskie i niemieckie, w których osoby z niepełnosprawnościami otrzymują od państwa wsparcie finansowe (tzw. budżet osobisty) i same rozstrzygają o sposobie wydania środków, mając możliwość uzyskania określonej usługi w różnych agencjach czy organizacjach pomocowych. Ten rodzaj finansowania nazywany jest finansowaniem indywidualnym lub bezpośrednim, gdyż świadczenie kierowane jest bezpośrednio do użytkowników. Usługi asystenta osobistego są w tych państwach realizowane zwykle przez agencje komercyjne lub organizacje pozarządowe, a opłacane przez państwo, urzędy socjalne lub przez regionalne czy gminne ośrodki pomocy społecznej.

Asystent osoby niepełnosprawnej w Polsce

Asystent osoby niepełnosprawnej jest w Polsce zawodem stosunkowo nowym, wprowadzonym do klasyfikacji zawodów Rozporządzeniem Ministra Edukacji

Narodowej z dnia 29 marca 2001 r.²⁶. Powołanie go związane było z procesem profesjonalizacji usług świadczonych osobom niepełnosprawnym oraz przeciwdziałania izolacji i wykluczaniu ich ze społeczeństwa²⁷. W Polsce nie ma ustawodawstwa w pełni regulującego tę sferę. Kwalifikacje niezbędne do wykonywania tego zawodu posiadają absolwenci studiów wyższych kierunku Pedagogika specjalna lub kursu policealnego Asystent osoby niepełnosprawnej.

Zgodnie z Podstawą programową kształcenia w zawodzie asystenta osoby niepełnosprawnej²⁸ za cel główny usług asystenta uznano systematyczne wspieranie w kształceniu samodzielności i wzmacnianie wiary osoby niepełnosprawnej we własne możliwości. Najważniejsze zadania asystenta to: pomoc osobie niepełnosprawnej w korzystaniu z rozmaitych form kompleksowej rehabilitacji, udzielanie usług opiekuńczych w sferze higienicznej i pielęgnacyjnej, świadczenie pomocy w prowadzeniu gospodarstwa domowego, wspieranie w wykształceniu samodzielności życiowej, a także motywowanie do podejmowania aktywności społecznych oraz zawodowych²⁹. Obowiązki asystenta osoby niepełnosprawnej są szeroko rozbudowane, obejmują zaspokojenie potrzeb zdrowotnych, psychicznych, zawodowych, społecznych i kulturalnych podopiecznych³⁰.

Asystent pracuje w naturalnych warunkach rodzinnych i społecznych osoby z niepełnosprawnością intelektualną i dzięki współpracy z jej rodziną oraz instytucjami społecznymi może przyczyniać się do budowania warunków optymalnych dla jej rozwoju.

Jak zaznacza Elżbieta Mirewska, asystentura nie jest pracą łatwą, bowiem ma ona charakter wielopoziomowy i wielopłaszczyznowy. Obejmuje nie tylko czynności opiekuńcze lub kontakty społeczne, ale stanowi rzecznictwo oraz reprezentację osoby niepełnosprawnej. Wymaga to zarówno profesjonalnej wiedzy, specjalistycznych umiejętności, ale też predyspozycji personalnych i społecznych³¹.

²⁶ Zob. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 29 marca 2001 r. zmieniające rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 grudnia 1997 r. w sprawie klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego (Dz. U. Nr 34, poz. 405)

²⁷ Zob. A. Żukiewicz, *Asystent osoby niepełnosprawnej – nowy obszar działania społecznego*, [w:] *Asystent osoby niepełnosprawnej. Nowy zawód i nowa usługa systemu pomocy społecznej*, red. A. Żukiewicz, Kraków, Oficyna Wydawnicza Impuls, 2010, s. 9

²⁸ Zob. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej w sprawie podstawy programowej kształcenia w zawodach z dnia 7 lutego 2012 r. (Dz. U., poz. 184)

²⁹ Zob. tamże

³⁰ E. Trafiałek, *Kształcenie asystentów osób niepełnosprawnych*, [w:] *Przeciw wykluczeniu społecznemu osób niepełnosprawnych*, red. L. Frąckiewicz, Warszawa, IPiSS, 2008, s. 179

³¹ Zob. E. Mirewska, *Miejsce asystenta osoby niepełnosprawnej w systemie pomocy społecznej*, [w:] *Asystent osoby niepełnosprawnej. Nowy zawód i nowa usługa systemu pomocy społecznej*, red. A. Żukiewicz, Kraków, Oficyna Wydawnicza Impuls, 2010, s. 23

Wspólnota L'Arche

L'Arche³² stanowi międzynarodową organizację skupiającą niewielkie wspólnoty, w których żyją razem dorosłe osoby z niepełnosprawnością intelektualną oraz pełnosprawne – ich asystenci. Integracja między nimi oparta jest na wzajemnych relacjach i wierze w Boga³³. Osoby z niepełnosprawnością intelektualną uznawane są w niej za pełnowartościowe istoty ludzkie, zdolne nie tylko przyjmować, ale również dawać³⁴. Asystenci natomiast to osoby dorosłe w różnym wieku, rozmaitych wyznań i zawodów. Głównymi warunkami możliwości podjęcia pracy asystenta we Wspólnocie jest otwartość oraz pragnienie budowania prawdziwej relacji zarówno z osobami chorymi lub niepełnosprawnymi, jak i pozostałymi członkami wspólnoty.

Arka powstała jako mała, skromna wspólnota w 1945 roku w Trosly-Breuil we Francji, kiedy kanadyjski filozof, Jean Vanier oraz dominikanin o. Thomas Philippe zaprosili dwóch mieszkańców pobliskiego Domu Pomocy Społecznej do wspólnego zamieszkania. Nie planowano szerszej rozbudowy L'Arche, lecz wkrótce zaczęły napływać do niej kolejne osoby zainteresowane takim sposobem życia, zarówno z niepełnosprawnością intelektualną, jak i pełnosprawne, pragnące dzielić z nimi życie. Liczba członków była na tyle duża, że szybko trzeba było rozdzielić wspólnotę na kilka mniejszych. Wkrótce organizacja zyskała zasięg międzynarodowy, bowiem ludzie napływający z całego świata do Trosly-Breuil, zainspirowani sposobem życia tam prowadzonym, decydowali się na budowanie domów Arki w swoich ojczyznach. Na przestrzeni kolejnych lat ruch objął swoim zasięgiem kolejne kraje wszystkich kontynentów, nabierając stopniowo charakteru ekumenicznego i otwartego na rozmaite warunki społeczne, ekonomiczne i kulturowe.

Wspólnoty L'Arche to przede wszystkim domy całodobowego pobytu, ale również warsztaty terapii zajęciowej, mieszkania chronione oraz niewielkie zakłady pracy. Obecnie istnieje 154 wspólnoty w 38. państwach całego świata wchodzących w skład Międzynarodowej Federacji Wspólnot L'Arche, skupiając około 10 tys. członków. Ponadto tworzy się dwadzieścia jeden projektów nowych wspólnot³⁵.

Podstawowe założenia wspólnot L'Arche

Ideą L'Arche jest przywracanie miejsca w społeczeństwie osobom z niepełnosprawnością intelektualną, poprzez tworzenie wspólnot, w których mogą za-

³² Organizacja wyczajowo nazywana jest w Polsce również Arką, stąd w niniejszym artykule pojawia się również takie jej nazewnictwo.

³³ *Konstytucja Międzynarodowej Federacji Wspólnot L'Arche*

³⁴ Zob. J. Vanier, *Każda osoba jest historią świętą*, przeł. K. Wierchosławska, P. Wierchosłowski, Poznań, Wydawnictwo „W drodze”, 1999, s. 9

³⁵ <https://www.larche.org/en/>, [dostęp: 31 stycznia 2019]

mieszkać i których rdzeń stanowią, oraz odpowiadanie na ich potrzeby³⁶. Każdy z domów liczy od czterech do dziesięciu takich osób oraz drugie tyle opiekunów, nazywanych w Arce asystentami. Wspólne życie domowe stanowi sedno wspólnoty, najpełniej ujawniając talenty tych osób³⁷. Jej członkowie wspólnie jedzą, mieszkają, pracują, świętują i modlą się, przeżywają radości i smutki. Ich styl życia cechuje prostota, pedagogika L'Arche nie bazuje bowiem na profesjonalnych metodach terapeutycznych, lecz za najważniejszy element uznaje więzi międzyludzkie³⁸. Asystenci starają się nie tyle działać dla podopiecznych, a razem z nimi pracować i być, budując relacje oparte na partnerstwie i wzajemności, i wierze, że potrzebują siebie nawzajem³⁹. W L'Arche osoby z niepełnosprawnością intelektualną otrzymują nie tylko dom, ale również doświadczenie poszanowania własnej godności, wzrastania w niej oraz sensu życia⁴⁰.

Założenia, na których opierają się wspólne życie i praca w Arce odwołujące się do fundamentalnych praw i godności osoby ludzkiej mają kluczowe znaczenie dla jej funkcjonowania. Inspiracją dla nich stało się ewangeliczne osiem błogosławieństw. Główna misja, jaką obrała, to ukazywanie wartości każdej osoby oraz praca na rzecz bardziej humanitarnego społeczeństwa⁴¹. Filozofia L'Arche przyjmuje, iż każdy człowiek, niezależnie od możliwości i ograniczeń intelektualnych, społecznych czy fizycznych ma taką samą godność oraz niepowtarzalną i świętą wartość. Przysługują mu też równe prawa, takie jak prawo do życia, opieki, edukacji, pracy czy miejsca, w którym będzie czuł się jak w domu, jak również *skoro najgłębszą potrzebą ludzkiej istoty jest kochać i być kochanym, prawo do przyjaźni, do komunii i do życia duchowego*⁴².

Specyfikę L'Arche stanowi także pokazywanie, że osoby z niepełnosprawnością intelektualną są darem⁴³. Stara się zauważać i ukazywać liczne zalety posiadane przez osoby z niepełnosprawnością intelektualną, takie jak: umiejętność przyjmowania innych, zachwyty, spontaniczność i autentyczność, dar dotykania serc i wzywania do jedności, stając się dzięki temu dla innych żywym przypomnie-

³⁶ *Karta wspólnot L'Arche*, [w:] J. Vanier, *Wspólnota. Wybór pism*, tłum. D. Wandzioch, Warszawa, Michalineum, 1985, s. 237

³⁷ Zob. A. Szemplińska, *Dorośle osoby z niepełnosprawnością intelektualną w domach wspólnot L'Arche: refleksje na podstawie osobistych doświadczeń*, [w:] *Dorośli z niepełnosprawnością naukową w labiryntach codzienności. Analiza badań – krytyka podejść – propozycje rozwiązań*, red. B. Cytowska, Toruń, Wydawnictwo Adam Marszałek, 2011, s. 291–313

³⁸ *Karta wspólnot L'Arche*, [w:] J. Vanier, *Wspólnota. Wybór pism*, tłum. D. Wandzioch, Warszawa, Michalineum, 1985, s. 237

³⁹ *Deklaracja tożsamości i misji L'Arche*, <http://www.larche.org.pl>, [dostęp: 1.02.2019]

⁴⁰ Zob. R. Śmigiel, A. Szemplińska, J. Andrzejczak, *Wspólnota zamieszkania Arka (L'Arche) miejscem doświadczenia dorosłości osób z zespołem Downa*, [w:] *Trudna dorosłość osób z zespołem Downa – teoria i praktyka*, red. B. B. Karczmarek, Kraków, Impuls, 2010, s. 366

⁴¹ *Konstytucja Międzynarodowej Federacji Wspólnot L'Arche*

⁴² *Karta wspólnot L'Arche*, [w:] J. Vanier, *Wspólnota. Wybór pism*, tłum. D. Wandzioch, Warszawa, Michalineum, 1985, s. 237

⁴³ Zob. tamże

niem zasadniczych wartości serca, bez których wiedza, władza i aktywność tracą sens i mijają się z celem⁴⁴. To właśnie w nich dostrzega źródło wewnętrznej przemiany⁴⁵, a nie lęku lub wykluczenia.

Wspólnoty mają za zadanie zabiegać o własny rozwój tak, by dostosowywać się do zmieniających się potrzeb mieszkańców i jednocześnie pozostawać wiernym wartościom, które były pierwotną inspiracją do utworzenia L'Arche⁴⁶. Dbając o kompetencję wykonywanych działań, organizacja ściśle współpracuje z rodzinami i opiekunami członków, specjalistami, organami miejscowej władzy, a także wszystkimi innymi, którym zależy na dobru osób z niepełnosprawnością intelektualną.

Kolejną zasadą Arki jest dążenie do stworzenia dla każdego z jej członków środowiska, w którym będzie mógł się rozwijać, tworzyć prawdziwe, silne więzi⁴⁷, a więc stworzenia warunków wzajemnego zaufania, miłości, uznania, akceptacji, oparcia oraz poczucia bezpieczeństwa.

Wiara w Boga i modlitwa zajmują istotne miejsce w L'Arche, która dąży do tego, by każdemu dać możliwość pogłębiania życia duchowego i zakorzenienia w religii, niezależnie od jej rodzaju. Istnieją zarówno wspólnoty jednowyznaniowe, jak i ekumeniczne czy międzyreligijne. Każda z nich powinna jednak pozostawać w jedności ze swoimi władzami religijnymi i włączać się w życie lokalnych Kościołów. Osoby niewierzące jednak również są przyjmowane i respektowane w swoich poglądach. Według Jeana Vaniera wspólnota jest bowiem silnie związana z umiejętnością godzenia rozmaitych przeciwności, akceptowania inności i pozostawania wrażliwym na każdego członka z osobna, szanując jego odrębność, potrzeby i preferencje⁴⁸.

Bez względu na religię, wyznawaną przez członków wspólnot, każda z nich czerpie duchowość z nauczania jednego z założycieli L'Arche, o. Thomasa Philippe'a, rozwijanego w późniejszych latach przez Jeana Vaniera⁴⁹. Uważał on, iż wartość istoty ludzkiej definiowana jest nie na podstawie intelektualnych lub fizycznych uzdolnień, a serca, które zawsze posiada tajemnicę i jest tajemnicą. Człowieka natomiast widział jako tego, który przeznaczony jest, by kochać i być kochanym, co podkreśla istotność relacji dla jego życia. Postrzegał go też jako jednostkę wartościową, powołaną do więzi z Bogiem i rozwoju, niezależnie od nędzy, jaką w sobie ma. Potrafił również dostrzec potencjał, który noszą w sobie osoby z niepełnosprawnością intelektualną, niejednokrotnie większy od

⁴⁴ Zob. tamże

⁴⁵ *Deklaracja tożsamości i misji L'Arche*, <http://www.larche.org.pl>, [dostęp: 1.02.2019]

⁴⁶ Zob. tamże

⁴⁷ Zob. tamże

⁴⁸ Zob. A. Szemplińska, dz. cyt., s. 302

⁴⁹ Zob. tamże, s. 309

posiadanego przez ludzi pełnosprawnych⁵⁰. Wyznawany przez niego personalizizm, oparty na antropologii chrześcijańskiej przeniósł się na postrzeganie przez duchowość L'Arche słabości i wrażliwości jako cech, poprzez które Stwórcę objawia miłość oraz przyznanie osobom je posiadającym szczególnej łatwości w jedności z Nim. To właśnie w Bogu i najsłabszym członku wspólnoty Arka widzi tych, którzy kształtować mają jej ducha⁵¹.

Filozofia L'Arche podaje, iż każdy człowiek na swój własny sposób powołany jest do wzrastania i rozkwitu w miłości, dawania siebie oraz wewnętrznej jedności. Progres powinien następować także w zakresie autonomii, umiejętności podejmowania wyborów oraz rozmaitych kompetencji. By to umożliwić wspólnoty starają się zapewnić każdemu z członków dostęp do edukacji, pracy czy terapii. W Arce każdy może mieć udział w podejmowaniu decyzji dotyczących własnej osoby, na miarę swoich możliwości.

L'Arche stara się być włączona w społeczeństwo, jest więc gościnną dla każdego, kto chciałby ją odwiedzić i otwartą na świat. Utrzymuje także żywe stosunki z sąsiadami i przyjaciółmi⁵². Angażuje się w lokalne środowiska i ich kulturę oraz współdziałanie z nimi na rzecz bardziej humanitarnego społeczeństwa⁵³.

L'Arche nie stanowi wezwania do budowania idealnego społeczeństwa, w którym silni opiekują się słabszymi, tylko zaproszenie na skalę powszechną do akceptacji ludzkiej słabości. Pokazuje, iż każdy człowiek jest w pewnym sensie kruchy, podatny na zranienie, potrzebujący wsparcia, jednakże wspólnota pomaga mu wydobyć się z samotności i samowystarczalności. Pełnosprawni członkowie wspólnoty stają się uczniami tych, którym przyszłi pomagać, na drodze cierpliwego poznawania i akceptacji własnych lęków, słabości oraz ograniczeń.

Wspólnota L'Arche w Polsce

Początki funkcjonowania L'Arche w Polsce sięgają roku 1981, kiedy to powstała pierwsza polska wspólnota w Śledziejowicach koło Wieliczki. Obecnie jej trzy filie mieszczą się także w Poznaniu, Wrocławiu i Warszawie. Formą prawną Arki w Polsce to Fundacja L'Arche z główną siedzibą znajdującą się w Śledziejowicach. Obejmuje ona cztery wspólnoty, sześć domów całodobowej opieki, Środowiskowy Dom Samopomocy oraz Warsztaty Terapii Zajęciowej⁵⁴. Fundacja stanowi organizację pozarządową, służącą celom społecznym i jako taka w maju 2004 r. uzyskała status organizacji pożytku publicznego.

⁵⁰ T. Philippe, *Mądrość serca*, przeł. M. Czarnecka, A. Kuryś, Kraków, Wydawnictwo „M”, 2000, s. 49–56

⁵¹ *Karta wspólnot L'Arche*, [w:] J. Vanier, *Wspólnota. Wybór pism*, tłum. D. Wandzioch, Warszawa, Michalineum, 1985, s. 237

⁵² Zob. tamże

⁵³ *Deklaracja tożsamości i misji L'Arche*, <http://www.larche.org.pl>, [dostęp: 31 stycznia 2019]

⁵⁴ Źródło: <http://www.larche.org.pl>, [dostęp: 31 stycznia 2019]

Polska L'Arche wspiera aktualnie osiemdziesiąt dwie osoby z niepełnosprawnością intelektualną, współpracuje z około setką wolontariuszy. Od momentu założenia pierwszego domu w jej wspólnotach mieszkało ponad pięciuset pięćdziesięciu asystentów. Projekty edukacyjne Arki prowadzone przez Fundację dla dzieci i młodzieży, służące zwiększeniu świadomości na temat niepełnosprawności intelektualnej, miały ponad sześciuset uczestników⁵⁵.

Pierwsza wspólnota, działająca od 1981 r., zapewnia wsparcie dla około siedemdziesięciu osób z niepełnosprawnością intelektualną. Obejmuje dwa domy w Śledziejowicach i Wieliczce zamieszkałe przez dwunastu stałych mieszkańców, a także ich asystentów. Od 2009 roku do wspólnoty śledziejowickiej należą również Środowiskowy Dom Samopomocy oraz Warsztaty Terapii Zajęciowej⁵⁶.

Wspólnota poznańska utworzona została w 1994 roku wraz powstaniem pierwszego domu oraz Pracowni Terapii Zajęciowej. W sierpniu 1997 roku otwarty został drugi dom. Łącznie tworzy ją dwunastu członków z niepełnosprawnością intelektualną oraz ich asystenci.

W roku 2002 organizacja otworzyła pierwszy dom we Wrocławiu, a w roku 2013 drugi umiejscowiony w Centrum Dydaktyczno-Opiekuńczym, gdzie znajduje się również zespół mieszkań chronionych, także należący do L'Arche. Stałymi mieszkańcami wrocławskiej wspólnoty jest obecnie ponad dwadzieścia osób z niepełnosprawnością intelektualną. Funkcjonuje w niej także niewielki Warsztat Terapii Zajęciowej, którego uczestnikami jest kilkoro domowników⁵⁷.

Powstała w 2012 roku L'Arche w Warszawie funkcjonuje w nieco odmienny sposób od pozostałych wspólnot. Prowadzi bowiem Punkt Wsparcia obejmujący swoim działaniem dwadzieścia pięć osób z niepełnosprawnością intelektualną. Pracują w nim psycholog oraz czterej asystenci, spotykający się z nimi kilka godzin tygodniowo, niosąc im wsparcie w ich miejscach zamieszkania lub pomagając w załatwianiu spraw urzędowych, wizytach lekarskich, znalezieniu oraz utrzymaniu pracy, a także wielu innych kwestiach. Prowadzone są także treningi zaradności życiowej, w tym: czystości i dbałości o wygląd, gotowania czy prowadzenia domu oraz liczne happeningi i akcje społecznościowe. W 2017 wspólnota otworzyła swój pierwszy dom, gdzie obecnie w ramach dotacji z PFRON prowadzony jest trening mieszkaniowy⁵⁸.

Arka w Polsce pragnie poszerzyć swą działalność poprzez otwarcie kolejnych domów, zespołów mieszkań chronionych, domu czasowego pobytu we Wrocławiu, rozbudowę Środowiskowego Domu Samopomocy.

⁵⁵ Źródło: <http://www.larche.org.pl>, [dostęp: 31 stycznia 2019]

⁵⁶ Zob. tamże

⁵⁷ Zob. tamże

⁵⁸ Zob. tamże

Metodologia badań

Przedmiotem badań przedstawionych w niniejszym artykule są postrzegane przez asystentów poznańskiej wspólnoty L'Arche korzyści i straty związane z podejmowaną asystenturą. Ich celem jest poznanie postrzeganych przez asystentów poznańskiej wspólnoty L'Arche korzyści i strat wynikających z podejmowanej asystentury. Zasadnicze problemy badawcze to:

1. W jaki sposób funkcjonuje wspólnota L'Arche w Poznaniu?
2. Na czym polega asystentura w L'Arche?
3. Jakie korzyści zyskali i straty ponieśli asystenci poprzez asystenturę w L'Arche?

Dla doprecyzowania zakresu badań w odniesieniu do głównych problemów sformułowałam niżej wymienione pytania szczegółowe.

W odniesieniu do pierwszego problemu zasadniczego:

- Jaka była historia powstawania Domów L'Arche w Poznaniu?
- Ile osób zamieszkuje i pracuje w Domach L'Arche w Poznaniu?
- W jaki sposób funkcjonują domy L'Arche w Poznaniu?
- Jakie inne projekty realizuje wspólnota L'Arche w Poznaniu?

W odniesieniu do drugiego problemu zasadniczego:

- Jak wygląda proces zatrudniania asystenta w L'Arche?
- Jaki zakres obowiązków mają asystenci w poznańskiej L'Arche?

W odniesieniu do trzeciego problemu zasadniczego:

- Jakie korzyści zyskali i jakie straty ponieśli asystenci poprzez wejście w relacje z osobami z niepełnosprawnością?
- Jakie korzyści zyskali i straty ponieśli asystenci poprzez pracę we wspólnocie?

Metodą, którą zastosowałam przy swoich badaniach, jest monografia pedagogiczna, a technikami – badanie dokumentów oraz wywiad niestandardyzowany. Terenem badań były Domy L'Arche w Poznaniu, mieszczące się przy ul. Polańskiej i Żytniej.

Metodą, którą zastosowałam w badaniach, jest monografia pedagogiczna, a technikami – badanie dokumentów oraz wywiad niestandardyzowany. Terenem badań były Domy L'Arche w Poznaniu, mieszczące się przy ul. Polańskiej oraz ul. Żytniej. Analiza dokumentów objęła: *Standardy jakości życia w domach opieki o charakterze rodzinnym dla dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną*, *Przewodnik asystenta L'Arche*, *Statut Fundacji*, *Protokoły kontroli* za rok 2016 i 2015, a także *Sprawozdania merytoryczne* za rok 2015 i 2016. Wywiady przeprowadziłam od 5 kwietnia 2016 do 24 lutego 2017 r. z jedenastoma wyrażającymi zgodę na badanie asystentami, podejmującymi pracę w Fundacji od minimum roku oraz założycielką poznańskiej wspólnoty.

Wspólnota poznańska

Wspólnota poznańska utworzona została na początku lat dziewięćdziesiątych dwudziestego wieku. W jej budowie brała udział spora grupa osób, jednakże główną inicjatorką i założycielką była Aleksandra Nawrocka. Inspiracją do założenia wspólnoty L'Arche w Poznaniu stała się dla niej styczność z Ruchem Wiara i Światło, śledziejowicką Arką oraz spotkanie z dwoma poruszającymi się na wózkach inwalidzkich mężczyznami z niepełnosprawnością intelektualną zamieszkałymi w Domu Pomocy Społecznej:

Widziałam, że w DPS-ie wiele z ich podstawowych potrzeb nie ma szans być zaspokojonymi. To nie były domy – to były instytucje, przechowalnie. Cały dobytek to jedna szafka, większość rzeczy wspólna. Osoby na wózkach z powodu barier architektonicznych nie mogły wyjeżdżać. To nie było życie. To było tragiczne. Oni potrzebowali zobaczyć świat, a Arka dawała takie szanse. Nie tylko im, ale też innym osobom. [Założycielka]

Zaczęła więc zapraszać ich do Poznania oraz gromadzić osoby, które towarzyszyły im podczas owych pobytów. Wśród tej grupy osób byli także współzałożyciele przyszej poznańskiej Arki. W roku 1993 zakupili budynek przy ul. Żytniej, gdzie natychmiast rozpoczęli gruntowny remont, dostosowując go do potrzeb wspólnoty i osób niepełnosprawnych. W tamtym czasie nowopowstały zarząd wspólnoty, z Aleksandrą Nawrocką jako dyrektorem, poszukiwał osób, które mogłyby w owym domu zamieszkać. Rozeznawano pośród najbardziej potrzebujących wsparcia, ze względu na sytuację życiową bądź rodzinną, członków Wiary i Światła, mieszkańców DPS-ów, bądź uczestników jednego z warsztatów terapii zajęciowej. Wśród stałych mieszkańców poznańskiej L'Arche znajduje się jednak także kilka osób, które dowiedziały się o jej istnieniu, przyjechały i zapragnęły w niej zamieszkać.

W sierpniu roku 1994 został otwarty pierwszy dom, w którym zamieszkały cztery osoby z niepełnosprawnością intelektualną wraz z trojgiem asystentów. W tym samym roku zaczęły także funkcjonować warsztaty terapii zajęciowej. W 1996 r. zaś zakupiony został ogród działkowy przy ul. Polańskiej, gdzie rozpoczęto budowę nowego domu. Już w sierpniu następnego roku zamieszkało w nim dwoje nowych członków i dwoje pracowników.

Domy poznańskiej wspólnoty L'Arche są wolnostojącymi, dwukondygnacyjnymi budynkami, z których ten przy ul. Żytniej 34 dostosowany jest do zamieszkania przez pięć osób z niepełnosprawnością intelektualną oraz pięciu asystentów. W nieruchomości znajdującej się przy ul. Polańskiej 13 może mieszkać siedmiu mieszkańców oraz taka sama liczba pracowników. Wszyscy zamieszkujący wspólnotę członkowie posiadają własne, jednoosobowe pokoje, co sprzyja poczuciu prywatności, respektowaniu przestrzeni własnej oraz domowej atmosferze. Każda z placówek mieści także: kuchnię, kilka łazienek, pralnię, pomieszczenia gospodarcze, jadalnię oraz salon z kominkiem, będący miejscem spotkań

wspólnoty. Dla osób mających trudności z poruszaniem się w obu budynkach zainstalowano windy. W wydzielonej części obiektu przy ul. Polańskiej znajdują się ponadto pomieszczenia biurowe Fundacji L'Arche. Mieści on w sobie też kaplicę pod wezwaniem Chrystusa Miłosiernego – centrum spotkań duchowych poznańskiej Arki. Oba domy otoczone są terenami rekreacyjnymi – ogród przy ul. Polańskiej jest bardzo obszerny, co umożliwia aktywne uprawianie sportów grupowych oraz spotkania plenerowe. Wspólnota marzy o otwarciu trzeciego domu i dokłada starań, by móc ów pomysł zrealizować.

Niedaleko obu domów, w jednym z mieszkań osiedla Wichrowe Wzgórze znajduje się arkowy warsztat terapii zajęciowej. Na początku działalności uczęszczali do niego prawie wszyscy mieszkańcy Arki oraz dwie osoby z sąsiedztwa, jednakże ze względu na ograniczenia lokalowe Arka zdecydowała się znaleźć dla nich miejsca w innych powstających w owym czasie WTZ-ach. Funkcjonuje on obecnie jedynie dla dwóch członkiń, a zajęcia w nim podejmowane to głównie wyrób kartek okolicznościowych, malowanie magnesów oraz haftowanie.

Pomiędzy domami istnieje ścisła współpraca. Domownicy odwiedzają się wzajemnie, spotykają na comiesięcznych spotkaniach wspólnoty i spotkaniach otwartych, wspólnie świętują oraz uczestniczą w cotygodniowych modlitwach i mszach. Co tydzień spotykają się też na rozmowie odpowiedzialni za oba domy oraz odpowiedzialny za warsztat. Wspólnie przeżywane są także szkolenia asystentów, rekolekcje oraz spotkania formacyjne.

Dom przy ul. Żytnej zamieszkuje jest przez dwóch mężczyzn i dwie kobiety z niepełnosprawnością intelektualną, natomiast ten mieszczący się przy ul. Polańskiej – przez cztery kobiety i trzech mężczyzn. Liczba asystentów jest zmienna, jednak wspólnota dąży do tego, by stosunek członków z niepełnosprawnością intelektualną oraz pracowników wynosił 1:1. Są wśród nich zarówno asystenci mieszkający w Arce, jak i trzech asystentów dochodzących (mieszkających w swoich domach rodzinnych i dojeżdżających do domów wspólnoty na czas pracy).

Wspólnota posiada strukturę organizacyjną, w której skład wchodzi: dyrektor, rada wspólnoty, zarząd wspólnoty, koordynatorzy asystentów, odpowiedzialni obu domów, odpowiedzialny za warsztat terapii zajęciowej, koordynator asystentów oraz odpowiedzialny za stan techniczny pojazdów. Częścią personelu poznańskiej Arki są ponadto: fundraiser, pielęgniarka, osoba zajmująca się administracją i kadrami. Poza tym wspólnota współpracuje ze specjalistami, takimi jak: psychologowie, fizjoterapeuci, logopedzi, którzy przychodzą na określone godziny do domów, by spotykać się ze stałymi mieszkańcami, z którymi pracują w danym zakresie. W przeszłości poznańska Arka korzystała z pomocy plastyka i muzyka przeprowadzających w domach zajęcia artystyczne. Wspólnota korzysta także z pomocy wolontariuszy.

Poznańska wspólnota wraz z pozostałymi filiami Fundacji realizuje projekty: „Wzmocnić głos niemocnych” oraz „Razem możemy więcej”. Pierwszy z nich

powstał we współpracy z Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej oraz Fundacją Mariahuset z Oslo. Dotyczy on procesu standaryzacji usług opiekuńczych w domach typu rodzinnego dla osób z niepełnosprawnością intelektualną. Wynikiem jego pierwszego etapu było wydanie publikacji zawierającej 20 standardów oraz 192 kryteria. Obecnie odbywa się ich wdrażanie w domach L'Arche oraz przedstawianie tej tematyki na wykładach wydziałów pedagogiki polskich uniwersytetów. Drugi z wspomnianych projektów ma na celu przybliżenie dzieciom tematyki różnego rodzaju niepełnosprawności. Dokonywane jest to poprzez przedstawienia lalkowe, w których lalki-pacynki odgrywają role osób z niepełnosprawnością bądź intelektualną, bądź fizyczną, a młodzi widzowie mają sposobność z nimi porozmawiać. Od lutego bieżącego roku poznańska Arka jest także partnerem Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w projekcie polegającym na oferowaniu usług asystenckich mieszkańcom miasta Poznania. Jego beneficjentami jest trzydzieści osób z niepełnosprawnością intelektualną mieszkających samotnie bądź w swoich rodzinnych domach⁵⁹. W odróżnieniu od działalności prowadzonej w domach wspólnoty, asystentura jest w tym wypadku realizowana przez osoby mające odpowiednie kwalifikacje zawodowe dzięki studiom lub kursom profesjonalizującym.

Funkcjonowanie poznańskich domów L'Arche

Funkcjonowanie domów L'Arche podporządkowane jest potrzebom zamieszkujących je osób z niepełnosprawnością intelektualną, służy ich rozwojowi oraz wsparciu, tak by były szczęśliwe oraz możliwie najbardziej autonomiczne i samodzielne. Jest to życie charakteryzujące się prostotą, zwyczajnością i brakiem pośpiechu. Codziennosc jest tu przestrzenią do spotkania z drugim człowiekiem i usługiwania sobie wzajemnie⁶⁰.

Dzień powszedni w poznańskiej L'Arche zaczyna się z reguły między godziną 6:30 a 7:00, kiedy to wstają pracownicy towarzyszący rano osobom wychodzącym do pracy czy warsztatów. Budzą ich, motywują do samodzielnej toalety i ubierania oraz pomagają tym, którzy nie są w stanie wykonać tego samodzielnie. Następnie stali mieszkańcy jedzą pierwsze śniadanie i własnoręcznie lub przy wsparciu asystentów przygotowują drugie, zabierane potem do warsztatów; po czym, jeśli są w stanie, zmywają po sobie naczynia. Między godziną 8:20 a 8:45 większość stałych mieszkańców domów udaje się do warsztatów. Są odwożeni samochodem przez uprawnionych do tego pracowników, jadą samodzielnie komunikacją miejską lub odprowadzają ich asystenci. Przed wyjściem asystenci mają za zadanie wspieranie ich w odpowiednim przygotowaniu się do tego.

⁵⁹ Źródło: <http://www.larche.org.pl>, [dostęp: 30 stycznia 2019]

⁶⁰ Zob. J. Vanier, *Wspólnota miejscem radości i przebaczenia*, przeł. M. Żurowska, Poznań, Wydawnictwo „W drodze”, 2011, s. 312

W L'Arche pozostaje część personelu oraz domownicy nie będący w stanie uczestniczyć w warsztatach ze względu na chorobę lub podeszły wiek.

Kolejne godziny stanowią często dla wielu asystentów czas wolny. Ta część personelu, która pełni wtedy dyżur, towarzyszy osobom, które zostały w domu, i wykonuje w tym czasie obowiązki domowe, takie jak: porządki, pranie, robienie zakupów, gotowanie obiadu czy udział w spotkaniach indywidualnych lub grupowych. W zajęciach domowych pomagają im stali mieszkańcy, jeśli nie przekracza to ich możliwości. Czasami nie są jedynie pomocnikami w przygotowaniu obiadu, lecz sami go gotują, korzystając ze wsparcia asystentów. Biorący udział w warsztatach terapii zajęciowej powracają do domów z reguły między godziną 14:00 a 15:00.

Mniej więcej o godzinie 15:30 zaczyna się obiad, który jest jednym z ważniejszych elementów dnia. Jak wszystkie posiłki w Arce, rozpoczyna się on i kończy modlitwą, podczas której wszyscy trzymają się za ręce na znak jedności. Serwowaniem potraw zajmują się wyznaczeni na dany dzień spośród stałych mieszkańców dyżurni. Podanie drugiego dania, a także po skończonym posiłku, herbaty lub deseru, następuje dopiero wtedy, gdy wszyscy skończą jeść – tutaj tempo dostosowuje się do tych najwolniejszych. Czasami posiłek trwa ponad godzinę, a jego uczestnicy dbają o to, by bez potrzeby nie wstawać od stołu dopóki wszyscy nie skończą jeść, a także o to, by nie odbierać w tym czasie telefonów lub nie załatwiać żadnych spraw, nawet bardzo istotnych. Posiłki mają być bowiem czasem radości, świętowania, odprężania dla ciała i ducha, okazją do kontaktów społecznych, wymiany zdań i budowania relacji. Wszystko opiera się tu na wzajemności, jedni usługują drugim i pozwalają sobie usługiwać. W L'Arche podczas posiłków unika się agresywnych dyskusji, nazbyt poważnych, pouczających rozmów lub załatwiania interesów⁶¹. Tematy dopasowywane są do zainteresowań i możliwości osób z niepełnosprawnością intelektualną, z reguły obejmując sprawy codzienne, bieżące. Czasami na wspólne posiłki zapraszani są członkowie rodzin, przyjaciele zarówno stałych mieszkańców, jak i asystentów oraz inni goście. Żywność dostosowana jest do zasad zdrowego żywienia, przestrzegana jest także indywidualna dieta stałych mieszkańców. Brane są też pod uwagę preferencje smakowe oraz przekonania religijne lub kulturowe.

Po posiłku dyżurni sprzątają ze stołu i zmywają razem z asystentami. Myją też kuchenki, szafki i podłogę. Mieszkańcy niepełniący w tym dniu dyżuru mają wtedy swój czas wolny. Asystenci popołudniami towarzyszą domownikom oraz zachęcają ich do różnych form aktywności czy rozwijania swoich zainteresowań. Dbając o ich formę fizyczną i o to, by przebywali na świeżym powietrzu, pracują wraz z nimi w ogrodzie, zabierają ich na spacer, zakupy, do znajomych, kawiarni lub na basen. Czasem wspólnie uczestniczą w życiu kulturalnym, chodząc razem na koncerty, wystawy lub do kina. Gdy zajdzie konieczność pozostania

⁶¹ Zob. tamże, s. 429

w domu, osoby i asystenci wspólnie grają w gry planszowe lub inne zabawy grupowe, czytają na głos, oglądają wspólnie telewizję lub korzystają z Internetu. Aktywności dostosowane są do indywidualnych upodobań i potrzeb osób. L'Arche stara się dbać o to, by osoby miały możliwość spędzania czasu indywidualnie z asystentem, spotkania grupowe nie są więc zbyt częste.

Okolo godziny 19:00 odbywa się kolacja, której przygotowaniem zajmują się dyżurni wspierani przez asystentów. W miarę możliwości dba się jednak o to, by osoby wykazały się jak największą samodzielnością, pracownicy włączają się w to więc tylko w sytuacjach, gdy jest to konieczne. Po kolacji zaś następuje sprzątanie.

Następnie przychodzi pora modlitwy. Przewodzi jej jeden ze stałych mieszkańców, wspomagany przez któregoś z członków personelu. Każdy z uczestników ma możliwość wyrażenia swoich intencji i powierzenia Bogu swoich spraw. Modlitwa ma bardzo prostą formę, dzięki czemu staje się przystępna dla osób z niepełnosprawnością intelektualną. Czasem wzbogacana jest przez śpiew.

Po modlitwie część domowników zaczyna przygotowywać się do snu. Asystenci pomagają im w wieczornej kąpieli i toalecie (co w Polsce nazywane jest wieczornym towarzyszeniem), po czym wykonują obowiązki, których nie zdążyli zrealizować w ciągu dnia. Po godzinie 22:00 starają się zachowywać możliwie najciszej, by nie zakłócać odpoczynku śpiącym mieszkańcom.

W weekendy i święta osoby z niepełnosprawnością intelektualną nie udają się do warsztatów lub pracy. Czas ten spędzany jest na rozmaite inne sposoby – na wspólnych wyjściach lub pracach domowych. W soboty zwykle stali mieszkańcy sprzątają swoje pokoje oraz pomieszczenia wspólne, a także starają się pomagać w innych obowiązkach. Daje im to poczucie, że są współtwórcami wspólnej przestrzeni i przyczynia się do poczucia odpowiedzialności za dom. To również czas dla wspólnych rozrywek, zakupów i wyjść. Niedziela natomiast przeznaczona jest na odpoczynek, świętowanie oraz Mszę Świętą. Tego dnia członkowie z niepełnosprawnością intelektualną nie pełnią żadnych dyżurów, jest to bowiem ich dzień wolny i mogą spędzać go w wybrany przez siebie sposób – często są to wyjścia do kina, teatru, kawiarni czy na spacer oraz przyjmowanie gości lub odwiedzanie znajomych.

Raz w miesiącu wspólnota ma tzw. pusty weekend, w który większość stałych mieszkańców spędza czas poza domem razem z rodziną lub przyjaciółmi. Osobom, które pozostały na miejscu, asystenci zapewniają odpoczynek, relaks i rozrywki.

Bardzo ważnym dla L'Arche są spotkania członków, które służą budowaniu jedności. Jean Vanier pisał, iż: *Istnieją różne typy spotkań, lecz we wspólnocie wszystkie one mają jeden cel: komunię, tworzenie ciała, tworzenie poczucia przynależności. Nieważne, czy mamy dużo, czy mało spraw do rozpatrzenia, i tak wszystko podlega zasadniczemu celowi: spotkaniu miłości*⁶².

⁶² Zob. tamże, s. 379

W L'Arche dba się o to, by spotkania nie miały charakteru narzucania pozostałym swoich poglądów lub ich obrony, tylko wzajemnego wysłuchania. Służą temu, by wszyscy rozumieli, co i dlaczego jest niezbędne do wykonania – przy założeniu, że wspólnie osiągnie się więcej niż osobno⁶³. Każde ze spotkań ma założony wcześniej cel, charakter oraz strukturę przebiegu. Dotyczy to zarówno spotkań organizacyjnych, informacyjnych, formacyjnych, takich, na których rozstrzygane są istotne problemy, jak i takich służących celebracji bycia razem⁶⁴.

Jednym z rodzajów spotkań w L'Arche są tzw. wieczory lub popołudnia domu, nazywane także spotkaniami domu, podczas których zbierają się wszyscy mieszkańcy oraz inne osoby zaangażowane we wspólnotę, by pobyć ze sobą razem. Te odbywające się raz w tygodniu, jednoczące wspólnotę zebrania rozpoczynają się zwykle Mszą lub modlitwą w domu albo parafii. Potem następuje wspólny posiłek, mający uroczysty, świąteczny charakter. Bardzo ważnym elementem takich spotkań jest odbywające się następnie tzw. dzielenie, podczas którego wszyscy uczestnicy mogą poruszyć wszelkie istotne dla nich sprawy, niekoniecznie związane z funkcjonowaniem domu. Służy to temu, by członkowie wspólnoty mogli się trochę odsłonić i mieli świadomość, co dzieje się w życiu drugiej osoby, i przez to lepiej się wzajemnie rozumieli⁶⁵. Podobny przebieg i cele mają też odbywające się raz w miesiącu wieczory wspólnoty, podczas których spotyka się cała wspólnota.

Raz w tygodniu wszyscy asystenci domu o stażu dłuższym niż miesięczny spotykają się, by poruszyć bieżące sprawy. Jest to okazja do wzajemnego wysłuchania, wypowiedzenia się oraz wspólnego poszukiwania rozwiązań problemów. Każdy z asystentów może opowiedzieć o kwestiach dla niego istotnych. Omawiane są także wszelkie kwestie organizacyjne związane ze wspólnotą i domem oraz sprawy związane z każdą z osób z niepełnosprawnością intelektualną, ich funkcjonowaniem, potrzebami, samopoczuciem, zdrowiem psychicznym i fizycznym oraz realizacją zaleceń medycznych. Krótszą formą takich spotkań są, odbywające się codziennie, poranne zebrania. Podczas nich asystenci dzielą się zadaniami, które należy wykonać w ciągu danego dnia.

Bardzo ważnym aspektem funkcjonowania L'Arche jest obchodzenie różnego rodzaju świąt. Jean Vanier pisał, iż to właśnie ono wraz z przebaczeniem stanowi serce wspólnoty. Ma być wspólnym przeżyciem radości, śpiewu oraz dziękczynienia za możliwość wspólnego przebywania i otrzymanych darów. Jest także oderwaniem od monotonii życia, środkiem do odnowienia nadziei i siły dla codziennych cierpień i trudności⁶⁶. Celebrazjom zwykle towarzyszy radość, śmiech, modlitwa, uroczysty, starannie przygotowany posiłek, tańce i śpiewy. Wyjątkowy

⁶³ Zob. tamże, s. 385

⁶⁴ Zob. tamże, s. 379

⁶⁵ Zob. tamże, s. 378–384

⁶⁶ Zob. tamże, s. 417

charakter świąt podkreśla się także poprzez eleganckie stroje, kwiaty, wyjątkowe udekorowanie pomieszczeń i stołu. Wymaga to ze strony uczestników wiele uprzednich starań i przygotowań⁶⁷. W centrum ludyczności L'Arche zawsze stoi człowiek najślabszy – organizacja przyjęć odbywa się tak, by mógł on uczestniczyć w tańcach i zabawach⁶⁸.

Okazji do świętowania jest w Arce bardzo wiele. Dla wspólnoty poznańskiej szczególnie ważnymi i uroczystościami obchodzonymi są święta religijne. W Wielki Czwartek dla upamiętniania wydarzeń ewangelicznych wszyscy członkowie myją sobie wzajemnie stopy, co stanowi symbol służenia sobie nawzajem. Bardzo ważne są też uroczystości związane z rocznicami zakładania wspólnot. Hucznie obchodzone są urodziny oraz imieniny wszystkich członków, zarówno stałych mieszkańców, jak i asystentów. Stanowią sposobność okazania jubilatowi lub solenizantowi, że jest on dla wspólnoty ważny, niepowtarzalny i podkreślenia jego piękna. Sympatia okazywana jest poprzez ofiarowanie wielu życzeń, kwiatów, większych lub mniejszych upominków, wspomnianie chwil razem spędzonych, wiersze lub piosenki. Dla osób z niepełnosprawnością jest to szczególnie, długo wyczekiwany moment, w którym czuje się akceptowany, wyróżniony i doceniony. Z podobną radością witani są w domach Arki nowi członkowie z niepełnosprawnością intelektualną. Wspólnoty włączają się także w celebracje świąt państwowych.

Na wspólnotowy wymiar egzystencji w L'Arche nakłada się płaszczyzna instytucjonalna, obejmująca takie sfery, jak ekonomia, zawieranie umów o pracę z asystentami i innymi pracownikami, funkcjonowanie biura, zdobywanie środków utrzymania i zarządzanie nimi. Życie we wspólnocie, mimo iż w wielu aspektach bardzo swobodne, wymaga przestrzegania dyscypliny, obowiązujących regulaminów czy dostosowywania się do panujących w nich struktur lub ustaleń odpowiedzialnych⁶⁹.

Asystent osoby z niepełnosprawnością intelektualną w L'Arche

Wspólnoty L'Arche nie mogłyby funkcjonować, gdyby nie osoby podejmujące w nich pracę na rzecz osób z niepełnosprawnością intelektualną. Często są to ludzie, którzy nie zdobyli wykształcenia poprzez kursy do zawodu asystenta lub studia z zakresu pedagogiki specjalnej, więc pod względem prawnym posiadają jedynie status opiekuna, zakres ich usług jednak daleko wykracza poza charakter opiekuńczy i w wymiarze funkcjonalnym pełnią raczej rolę asystenta. Tak naprawdę wykonują oni również obowiązki sprzątacza, kucharza i wiele innych.

⁶⁷ Zob. tamże, s. 429

⁶⁸ Zob. tamże, s. 424

⁶⁹ Zob. tamże, s. 403–404

Domy Arki różnią się znacząco od profesjonalnych centrów pomocy, nie są bowiem ukierunkowane jedynie na dobro pacjenta i nie stanowią dla pracowników miejsca, gdzie liczą się tylko kwalifikacje i zdolności zawodowe. Są one równocześnie polem uczenia się miłości, odkrywania wartości jednostek słabszych, wzajemnego dodawania otuchy i okazywania wsparcia. Dąży się wprawdzie do tego, by pracownicy poszerzali i rozwijali swoje umiejętności, a wsparcie miało charakter możliwie najbardziej specjalistyczny, lecz dużo większy nacisk kładzie się na wzajemne relacje, a także: uznawanie godności i podmiotowości podopiecznych oraz docenianie tego, co ze sobą wnoszą, indywidualizm, wspólnotowość, wartości chrześcijańskie, rozwój osobisty zarówno pracownika, jak i rezydenta.

Osoba z niepełnosprawnością intelektualną jest postawiona w centrum wspólnoty, jednakże działania podejmowane w L'Arche powinny przyczynić się do obustronnego ubogacenia, zatem nie traktuje się mieszkańca jako pacjenta czy biernego pensjonariusza. Wzajemne obdarowywanie, oparte na więzi przyjaźni, jest, zdaniem Jeana Vaniera, bardziej ludzkie niż służba wobec cierpiącego, ponieważ wydobywa wartość i możliwości zarówno jednego, jak i drugiego członka relacji⁷⁰. Jest to jeden z powodów, dla których pracownicy domów Arki nie są we wspólnotach nazywani opiekunami, lecz asystentami, a ich działalność traktowana nie jako poświęcenie lub praca, ale obecność.

Przy zatrudnianiu pracowników weryfikowana jest ich tożsamość, kwalifikacje, kompetencje, cechy osobowościowe oraz sprawdzane są ich referencje. Przed przystąpieniem do pracy otrzymuje się pisemny przydział obowiązków i warunki zatrudnienia. Organizacja zapewnia asystentom zakwaterowanie, posiłki i utrzymanie.

Pierwsze miesiące asystenta we wspólnocie stanowią staż, podczas którego następuje wzajemne poznawanie się przychodzącego i członków L'Arche, konfrontacja oczekiwań z rzeczywistością oraz decyzja o ewentualnym pozostaniu, podejmowana zarówno przez stażystę, jak i wspólnotę. Staż jest dwudzielny, po każdym etapie następuje ewaluacja. Przez pierwszy miesiąc kandydat do asystentury nie jest wprawdzie traktowany jako gość, ale nie ma wciąż nazbyt wielu obowiązków. To czas zaznajamiania się z regułami i członkami wspólnoty i nawiązywania więzi. Kolejne dwa do pięciu miesięcy zajmuje stopniowe wdrażanie do wykonywania obowiązków, których zakres z czasem się poszerza. Stażyście wolno podejmować się jedynie zadań, w które został wprowadzony przez odpowiedzialnego lub starszych stażem asystentów, którzy udzielili mu potrzebnych informacji. Na tym etapie odbywajacemu staż wolno już uczestniczyć w cotygodniowych spotkaniach asystentów i mieszkańców domu. Na ten okres podpisywana jest umowa o wolontariat. Umowę o pracę zawiera się dopiero w momencie, gdy zarówno wspólnota, jak i kandydat powezmą decyzję o pozostaniu

⁷⁰ Zob. M. Przciszewski, *Paradoksy normalności. Z Jeanem Vanier rozmawia Marcin Przciszewski*, „Światło i Cienie” 1999, Nr 4(26), s. 42

stażysty we wspólnocie. Zakłada się, iż w ciągu pierwszego roku asystenci powinni poświęcać swój czas przede wszystkim wspólnocie.

Każdy pracownik, zarówno podczas stażu, jak i w późniejszej pracy, regularnie podlega ewaluacji – przez pierwsze lata corocznej, a później co najmniej raz na trzy lata. Służy ona poprawie jakości wykonywanej pracy oraz produktywnemu podziałowi obowiązków. Oceny dokonywane są przez stałych mieszkańców oraz personel. Pracownik regularnie uczestniczy także w indywidualnych spotkaniach z odpowiedzialnym za dom, odpowiedzialnym za wspólnotę oraz koordynatorem asystentów. Mają one na celu pomoc w zaznajamianiu się ze wspólnotą i jej zasadami, przekazywanie istotnych informacji, przydzielenie obowiązków oraz odpowiedź na ewentualne pytania stażysty. Każdy asystent może korzystać ze wsparcia tzw. osoby towarzyszącej, czyli znajomego dobrze L’Arche i posiadającego bogate doświadczenie życiowe człowieka, z którym jednak nie łączy go bezpośrednia współpraca w zakresie pełnionych obowiązków. Jego zadaniem jest wysłuchanie oraz pomoc w sytuacjach trudnych. Pracownicy uczestniczą również w szkoleniach, mających na celu podniesienie ich kompetencji oraz formacjach służących rozwojowi duchowemu i psychicznemu.

Do zadań asystentów zalicza się: planowanie i przygotowywanie odpowiednich, zdrowych posiłków, uwzględniających wymogi żywieniowe poszczególnych domowników, dbanie o ład i czystość domu i jego otoczenia – sprząatanie, mycie naczyń, podłóg i okien, a także utrzymywanie sprzętów w dobrym stanie technicznym i estetycznym, robienie zakupów dla domu, pranie, prasowanie, itp. We wspólne wykonywanie wszystkich tych czynności asystenci angażują osoby z niepełnosprawnością intelektualną w miarę ich możliwości.

Najważniejszym elementem asystentury w L’Arche jest tzw. towarzyszenie, czyli obecność asystenta przy osobie z niepełnosprawnością intelektualną i dawanie jej wsparcia. Rozpoczyna się ono zwykle po pierwszym miesiącu stażu, w momencie, gdy stopniowo pomiędzy pracownikami a stałymi mieszkańcami domu zaczyna rodzić się więź. Obejmuje konkretne sytuacje i czynności, jak np. asystowanie przy toalecie porannej i wieczornej, przy posiłku, robieniu zakupów i porządków, spędzanie razem czasu wolnego czy wspólne wyjazdy.

Do obowiązków asystenta L’Arche należy towarzyszenie osobom w uczeniu się nowych umiejętności, pomaganie w rozważaniu alternatywnych rozwiązań różnego rodzaju problemów i spraw, przewidywaniu ich konsekwencji, podejmowaniu decyzji oraz ponoszeniu odpowiedzialności. Asystent dba przy tym o to, by ich wybory miały charakter możliwie najbardziej autonomiczny i samodzielny, a także szanuje ich wolę i wybory, jeśli tylko nie zagrażają one życiu lub zdrowiu.

Asystenci w L’Arche odpowiadają za bezpieczeństwo fizyczne i psychiczne osób z niepełnosprawnością intelektualną oraz sprawowanie nad nimi właściwej opieki, muszą więc przestrzegać zasad BHP. Pod żadnym pozorem nie stosują przemocy fizycznej i werbalnej, nie wykorzystują, nie zaniedbują, nie zastraszają

ani nie szantażują. Nie pozostawiają stałych mieszkańców samych lub z nieznanymi, starają się też wspierać ich w rozumieniu i radzeniu sobie z sytuacjami ryzykownymi. Dbają także o zdrowie, czystość i higienę podopiecznych, czuwają nad nimi podczas kąpieli i podczas choroby, pomagają w prawidłowym korzystaniu z usług medycznych i podają przepisane przez lekarza leki, a także odnotowują ich stan zdrowotny i konsultują się z odpowiedzialnymi oraz pomocą medyczną w tym zakresie. Ułatwiają również dostęp do różnych usług wspierających i rehabilitacyjnych. Asystenci zachęcają rezydentów do podnoszenia świadomości zdrowotnej oraz motywują do zdrowego stylu życia, zbilansowanej diety, aktywnych form wypoczynku oraz sportu. Wspierają ich także w dbaniu o wygląd zewnętrzny w sposób respektujący ich upodobania.

Asystent pilnuje także, by osoba miała zapewnioną dobrą jakość życia w domu i otoczeniu poprzez m.in. oferowanie możliwości wpływu na sposób urządzenia pomieszczeń i ogrodu, rozwijanie jej orientacji we własnym otoczeniu czy też ułatwianie dostępu do różnego rodzaju sprzętów. Do jego obowiązków należy także wspieranie rezydenta w dbaniu o własny pokój i rzeczy materialne, a więc dopilnowanie, by estetyka i wyposażenie było zgodne z jego upodobaniami, potrzebami oraz bezpieczeństwem, a także pomoc w dbałości o czystość, wspólne sprzątanie, jak też kontrolowanie, by niepowołane jednostki nie miały wglądu w jego rzeczy.

Asystenci dążą do tego, by możliwie jak najbardziej aktywizować osoby z niepełnosprawnością intelektualną – wspierają je w poszukiwaniu i podejmowaniu pracy lub uczestnictwa w warsztatach terapii zajęciowej. W sytuacjach, kiedy wykonywanie tego typu aktywności nie jest możliwe, organizują im zajęcia w domach.

Kolejnym obszarem działań asystenta jest pomoc osobie z niepełnosprawnością intelektualną w zakresie organizacji czasu wolnego w domu i poza domem. Asystent powinien aktywizować, inspirować do podejmowania różnego rodzaju inicjatyw, wspierać w planowaniu i realizacji rozmaitych form zajęć i rozrywki przy uwzględnieniu jej zamiłowań i przyzwyczajzeń. Zajmuje się też organizacją weekendów i wakacji oraz pomaga w pakowaniu.

Pieczą asystentów powierzony jest także obszar kontaktów towarzyskich osób z niepełnosprawnością intelektualną. Starają się zachęcać je do nawiązywania, rozwijania i podtrzymywania relacji wewnątrz i na zewnątrz wspólnoty, zwłaszcza z rodziną i przyjaciółmi, (m.in. poprzez utrzymywanie korespondencji lub wsparcie w kupnie tudzież własnoręcznym wykonaniu prezentów dla bliskich osób), a także motywować do brania udziału w życiu społecznym, kulturalnym oraz w rozmaitych formach rekreacji i rozrywki. Pomagają też w organizacji urodzin, imienin oraz innych ważnych dla stałych mieszkańców uroczystości. Sami pracownicy również powinni brać aktywny udział w życiu społecznym i wspólnotowym, uczestniczyć w spotkaniach wspólnoty i różnych podobnego

typu przedsięwzięciach, rozwijać kontakty z rodzinami stałych mieszkańców, sąsiadami i lokalną społecznością.

Szczególnym rodzajem towarzyszenia w Arce jest towarzyszenie stałe, polegające na czujnym śledzeniu zmieniających się fizycznych, psychicznych i duchowych potrzeb i pragnień konkretnej osoby z niepełnosprawnością intelektualną oraz dążeniu do adekwatnego ich zaspokojenia w porozumieniu i współpracy z całym personelem, co wiąże się z przyswajaniem całościowej wiedzy o niej. Do realizacji tej roli wyznaczani przez odpowiedzialnego są jedynie asystenci z dłuższym stażem we wspólnocie i bogatym doświadczeniem. Zarówno towarzyszący, jak i stały mieszkaniec muszą zgadzać się na ten rodzaj asysty i dobrze czuć się we wzajemnej relacji. Wprowadzanie w realizację poszczególnych zadań odbywa się stopniowo. Pracownik dba o to, by nie uzależniać podopiecznego od siebie, a zamiast tego rozwijać w nim dojrzałość, odpowiedzialność i samodzielność. Pamiętając o tym, że asystuje osobie dorosłej, pilnuje, aby nie przyjmować postawy pedagoga czy wychowawcy, a raczej przyjaciela, okazującego wsparcie w sposób dyskretny i subtelny, nie demonstrując udzielanej pomocy. Daje jej tym samym prawo głosu i możliwość decydowania o sobie i swoim otoczeniu. Dąży do tego, by rezydent jak najpełniej rozwijał się, zdobywał nowe umiejętności i nie tracił już nabytych.

Pracownik pełniący obowiązki towarzyszenia stałego zajmuje się m.in. dokumentami podopiecznego, takimi jak: dowód osobisty, paszport, orzeczenie o niepełnosprawności, legitymacja, dokumenty bankowe i dotyczące przyznawanych świadczeń, polisy ubezpieczeniowe, paszport, karta choroby, zeszyty obserwacji, świadectwa szkolne, opinie psychologiczne, itp. Zabezpiecza je przed zniszczeniem, wglądem osób nieupoważnionych oraz pilnuje ich aktualizacji. Jego zadaniem jest również wnikliwe zapoznanie się z historią życia podopiecznego (ważnymi wydarzeniami, osobami) i pielęgnowanie pamięci o niej poprzez rozmowy, utrzymywanie kontaktów z rodziną, dbałość o gromadzenie wspomnień (w postaci kroniki, albumów, odwiedzania grobów zmarłych), a także regularne prowadzenie zeszytu obserwacji w oparciu o najważniejsze fakty i bieżące spostrzeżenia własne oraz innych asystentów i specjalistów pracujących z osobą.

Działania podejmowane we wspólnocie skoncentrowane są na odkrywaniu i zaspokajaniu potrzeb osób z niepełnosprawnością intelektualną oraz umożliwieniu im życia w zgodzie z własnymi wyborami, dlatego też wszelkie inicjatywy planowane i wykonywane są w porozumieniu z nimi. Asystenci udzielają wsparcia zindywidualizowanego, zachowują zasady poufności, jak również okazują szacunek dla godności i prywatności każdej z osób, zwłaszcza w takich dziedzinach, jak intymność i seksualność, badania medyczne, wchodzenie do ich sypialni, toalet i łazienek, a także podejmowanie w rozmowie dyskretnych i delikatnych kwestii. Starają się komunikować z rezydentami w sposób możliwie najbardziej skuteczny – słuchają, odpowiadają na pytania, poszukują właściwego

kanalu komunikacji. Traktują osoby z niepełnosprawnością intelektualną w sposób adekwatny do ich możliwości i wieku, starając się unikać nadopiekuńczości, wyłączenia oraz uzależniania ich od siebie. Uznając je za pełnowartościowe i godne szacunku nie rozmawiają o nich w ich obecności, informują je o wszelkich sprawach ich dotyczących w sposób zrozumiały i dostosowany do ich możliwości.

Pracownicy powinni troszczyć się o prawidłowe, dobre stosunki międzyludzkie we wspólnocie, a w zakresie sprawowanych usług nie wolno im faworyzować żadnego ze stałych mieszkańców. Udzielane wsparcie dostosowują do Indywidualnych Planów Wsparcia opracowanych dla każdej z osób przez wspólnotę, przy współudziale specjalistów w celu dostosowania świadczonych usług do potrzeb, możliwości, preferencji i celów jednostki. Pracownicy L'Arche regularnie informują osoby o ich prawach i obowiązkach, starając się to robić w sposób dostosowany do ich możliwości intelektualnych.

Asystent w swojej pracy musi współpracować z innymi członkami personelu i mieszkańcami oraz dążyć do jedności wspólnoty. By ją osiągnąć, ważne jest, by akceptował wskazówki odpowiedzialnych, jak również przekazywał i dzielił się informacjami ze współpracownikami, a także umiejętnie pokonywał trudności w komunikacji międzyludzkiej. Powinien podejmować różnego rodzaju inicjatywy, być gotowym do własnej oceny sytuacji, gdy wymuszają to okoliczności. Ważne jest, by racjonalnie organizował sobie pracę, dostosowując ją do planów domu i wspólnoty. Asystent troszczy się o domowy budżet, będąc świadomym jego możliwości i ograniczeń oraz właściwie i uczciwie prowadzi rozliczenia finansowe. W przypadku różnego rodzaju problemów oraz w sytuacji podejmowania ważniejszych decyzji, pracownik korzysta ze wsparcia dyrektora wspólnoty, odpowiedzialnych i innych asystentów.

Czas wolny od pracy z reguły wyznaczany jest przez odpowiedzialnego z co najmniej dwutygodniowym wyprzedzeniem. Przeciętnie obejmuje on jeden dzień w tygodniu (24 godziny), jeden weekend w miesiącu (48 godzin) oraz dwie do trzech godzin każdego dnia. Wakacje wynoszą dwadzieścia sześć dni w pierwszym roku pracy, a w kolejnych – czterdzieści; z reguły są to pojedyncze tygodnie oddzielone przynajmniej trzema miesiącami pracy.

Relacje we wspólnotach L'Arche mają charakter obustronny, a więc nie tylko asystent towarzyszy mieszkańcowi w różnego rodzaju aktywnościach, ale też wskazane jest, by pracownik zapraszał osobę z niepełnosprawnością intelektualną do współudziału w rozmaitych działaniach. Może on prosić ją o pomoc w pełnieniu obowiązków, angażować w różnego rodzaju sprawy wykraczające poza życie wspólnotowe, zabierać na spotkania z własną rodziną i przyjaciółmi lub też interesujące go wydarzenia kulturalne. Dzięki temu pokazuje jej, iż jest dla niego ważna i potrzebna.

Nastawiony na poszanowanie godności i wydobywanie wartości osób z niepełnosprawnością intelektualną charakter asystentury w L'Arche sprawia, iż jed-

nostki ją podejmujące dają świadectwo miłości i przyjaźni środowisku. Dotyczy to zarówno lokalnej społeczności, jak i rodzin, z których rezydenci się wywodzą, a które widząc postawę pełnosprawnych członków wspólnot, uczą się akceptacji i otwarcia na drugiego człowieka. Świadczenie o tym, iż osoby z niepełnosprawnością intelektualną są ważne i cenne ma także szerszy zasięg – personel L’Arche udziela informacji mediom o funkcjonowaniu i idei Arki, prowadzi rekolekcje, spotkania, konferencje, daje publiczne świadectwa, których celem jest zwykle m.in. zmiana nastawienia społeczeństwa oraz uświadomienie mu, jakie są potrzeby i możliwości takich ludzi.

Korzyści i straty płynące z asystentury w L’Arche w oczach asystentów

Praca asystenta i członkostwo we wspólnocie L’Arche mogą nieść korzyści i straty na wielu rozmaitych płaszczyznach: materialnej, rzeczowej, społecznej czy duchowej. Jednym z najczęściej wymienianych przez respondentów beneficjów są relacje międzyludzkie i przyjaźnie utworzone we wspólnocie, zarówno ze stałymi mieszkańcami, jak i współpracownikami. Ważne okazało się też wsparcie udzielane sobie wzajemnie przez pracowników i osoby z niepełnosprawnością intelektualną oraz świadomość, że otrzyma się pomoc, gdy zajdzie taka potrzeba: *Arka też mi daje taki wewnętrzny spokój. Arka już mi parę razy pomogła – nie zostawi kogoś w potrzebie, zawsze tu myślą o tobie i jak masz jakiś problem, to ci pomoże rozwiązać ten problem. Naprawdę wsparcie jest. Na każdego możesz liczyć – i ze strony asystentów i osób [z niepełnosprawnością intelektualną]. Nie czujesz się samotny.*

Pracownicy Arki zaznaczali także, iż jedną z największych korzyści jest to, że czują się doceniani, ważni i potrzebni innym członkom L’Arche – często nawet za samą swoją obecność i istnienie, a nie tylko za wykonywane obowiązki.

Respondenci zauważali, iż praca we wspólnocie przyczyniła się do rozwinięcia się w nich rozmaitych umiejętności życiowych, takich jak: samodzielność, samodyscyplina czy odpowiedzialność. W swojej wypowiedzi jedna z badanych zaznaczyła, iż to ostatnie pojęcie nie oznacza dla niej jedynie przyjęcia na siebie obowiązków, lecz związane jest z poczuciem kreacji otaczającej ją rzeczywistości i przestrzeni, dając spełnienie potrzeby bycia gospodynią i matką. Inni dwaj respondenci skupili się natomiast na płaszczyźnie społecznej, a więc odpowiadaniu za siebie nawzajem i wzajemnej trosce. Jeden z nich zauważył ponadto, iż podejmowanie decyzji i trwanie przy nich kształtuje jego poczucie męskości oraz przyczynia się do rozwoju wewnętrznego: *Tutaj ja się mogę sobie poprzyglądać w roli ojca, w roli brata i w roli kogoś, kto jest odpowiedzialny za czyjeś życie. Ja zawsze uciekałem przed różnego rodzaju odpowiedzialnością. A tutaj, to jest ciągła praca, towarzyszenie osobom [z niepełnosprawnością intelektualną]. Ja*

nie mogę sobie pójść i nie być. Czyli wzięcie odpowiedzialności, niebanie się podejmowania decyzji, trwanie przy nich, ponoszenie za nie konsekwencji i uczenie się na porażkach – tylko na tej podstawie jestem w stanie się rozwijać. To jest dla mnie bardzo ważne. Szczególnie w dzisiejszych czasach, kiedy jest kryzys męskości, a ten kryzys wynika z tego, że się boimy wziąć odpowiedzialność i boimy się porażki jako mężczyźni. To kształtuje poczucie męskości.

Z wypowiedzi respondenta wywnioskować można także, iż praca w L'Arche pomogła mu również przyjmować konsekwencje swoich decyzji – w tym porażek.

Badani wymieniali także rozwój takich umiejętności, jak: gospodarowanie domem, podzielność uwagi, wyznaczanie swoich priorytetów, logistyczne planowanie swojego czasu i kolejności wykonywania obowiązków. Dostrzegli też, że łatwiej przyjmują nagłe zmiany planów oraz mają większą zdolność do pracy pod presją czasu lub różnych trudnych stanów emocjonalnych, zarówno własnych, jak i osób przebywających w pobliżu. Pojedynczy respondenci wskazywali także takie korzyści, jak: większa zdolność w zakresie występowania publicznego oraz zarządzania własnymi finansami, możliwość podszkolenia umiejętności kierowcy podczas jazdy różnego typu samochodami oraz cenne doświadczenie zawodowe, pozwalające w przyszłości wykazać się dobrą postawą w pracy z osobami z niepełnosprawnością intelektualną.

Jednym z obszarów, w obrębie których respondenci opisywali najwięcej zyskanych korzyści, są relacje społeczne. Troje asystentów przyznało, iż dzięki pracy w L'Arche przestało skupiać się na sobie, a zamiast tego bardziej doceniło innych ludzi i więzi z nimi. Jedna z asystentek przyznała ponadto, iż wcześniej nastawiona była egocentrycznie – chciała być kochana, obecnie zaś bardziej pragnie obdarowywać innych i budować relacje. Inny natomiast uznaje Arkę za miejsce przewartościowania swojego życia na rzecz kontaktów społecznych oraz przestrzeń do nauki życia, tworzenia relacji i bycia w rodzinie: *Rozwój relacyjny. Nauka życia, bycia człowiekiem. Tutaj mam miejsce, żeby sobie wszystko przewartościować; odkryć, co jest dla mnie naprawdę ważne. Myślę, że to jest mega nauka życia w rodzinie, tworzenia relacji, a to jest dla mnie najważniejsze. Mniej inwestuję w siebie w tym sensie, że zdobywam wiedzę, pieniądze, a bardziej relacje. Wiele rozmawiam z ludźmi o relacjach – tym żyję.*

Jak stwierdzają respondenci, wzbogaciły się także ich umiejętności interpersonalne, takie jak: otwartość, wychodzenie z inicjatywą w kontakcie z drugim człowiekiem i zdolność budowania autentycznych, szczerych i głębokich relacji. Inne kompetencje społeczne, traktowane przez asystentów jako korzyści pozyskane dzięki pracy w Arce, to łatwość współpracy z innymi i pracy w zespole, większa cierpliwość, umiejętność słuchania, wchodzenia w kompromisy oraz przyjmowania przeciwnych własnemu zdaniu opinii i decyzji. Spostrzeżonym przez asystentów zyskiem są także bogatsze umiejętności komunikacyjne – lep-

sza komunikatywność czy zdolność stosowania skutecznych form przekazywania informacji.

Korzyścią mającą znaczący wpływ na jakość relacji społecznych, wymieniana przez sześcioro respondentów, jest umiejętność przyjmowania słabości nie tylko osób z niepełnosprawnością intelektualną, ale też innych ludzi. Jeden z respondentów dostrzegł, iż każdy człowiek jest poraniony, inny i ma wady i ograniczenia, jednakże to właśnie stanowi pole do uczenia się przebaczenia i prawdziwej miłości. Inny zauważył natomiast, iż osiąganie akceptacji i szacunku wobec innych ludzi, jest procesem trudnym, nie zawsze skutecznym, ale koniecznym i rozwijającym. Stwierdził ponadto, iż dzięki pracy w L'Arche przestał forsować zmiany w innych ludziach, a zamiast tego stał się bardziej czekającym, poznającym, słuchającym i obserwującym niż to miało miejsce wcześniej. Uznał także, iż bycie członkiem L'Arche i trening w zakresie relacji, jaki w niej otrzymał, były dla niego dobrym przygotowaniem do przyszłego małżeństwa: *Arka przygotowała mnie do małżeństwa. To jest codzienne życie, kiedy spotykasz się z różnymi ludźmi codziennie rano i żyjesz z nimi cały dzień, aż do wieczora i następnego dnia to samo. I tak przez cały czas. U mnie to były trzy lata – w takim czasie dużo rzeczy wychodzi i uczysz się akceptować swoje i innych wady, zauważać dobre rzeczy i wspólnie budować przestrzeń, która jest uformowana tutaj przez różne tradycje i wartości. Można tę przestrzeń kreować właśnie w dialogu. Arka uczy mnie życia. Tego, że życie polega na gotowaniu, sprzątaniu, zrobieniu zakupów i wspólnym spędzaniu czasu codziennie non-stop. Bo tak naprawdę na tym polega życie, a nie na jakichś fajnych eventach i tym, że tylko wtedy jest fajnie, kiedy robimy coś super. Tylko zwykłe rzeczy. Przygotowała mnie do dalszego życia, czyli tego co wybieram – małżeństwa.*

Wśród korzyści czerpanych z bycia członkiem L'Arche, respondenci wymieniali także rozwój psychiczny pod różnymi kątami, jak np. większa otwartość na siebie samego czy lepsze samopoznanie. Większość asystentów przyznała, iż podczas pracy w Arce poznała siebie od nieznanych dotąd stron, pogłębiła wiedzę o sobie samym lub miała możliwość zatrzymać się, by przyjrzeć się samemu sobie. Sześcioro respondentów wypowiedziało się, iż podczas pracy w Arce dostrzegło wiele swoich wad i lęków oraz rozpoczęło starania w kierunku ich akceptacji. Wspólnota okazała się dla nich miejscem intensywnej pracy nad własnym charakterem, dążenia ku wewnętrznej zmianie oraz przyjmowania własnych ograniczeń oraz możliwości popełniania błędów. Jak wspomniał jeden z asystentów, asystentura w L'Arche różni się od innych miejsc pracy tym, że daje mniej miejsca na udawanie i ukrywanie własnych słabości, zamiast tego wymaga szczerości i prawdy: *Tutaj stykam się z codziennością. Mogę przybrać maskę przez 8 godzin dla kogoś, ale tutaj wychodzą takie sytuacje, w których się już nie da udawać. Jak ja reaguję na coś, co nie wychodzi, jak ja reaguję na czyjś błąd, jak ja reaguję na swój błąd. Mógłbym udawać i się męczyć, ale to do niczego nie prowadzi – ani*

do budowania siebie, ani do budowania drugiego człowieka, ani do budowania wspólnoty, a tym bardziej więzi. [...] Arka jest naprawdę takim miejscem, gdzie potrzeba dużo cierpliwości, pokory i miłości do siebie samego. Naprawdę, akceptacja swoich słabości jest kluczem do tego, żeby tu przetrwać.

Z wypowiedzi tego i kilkorga innych respondentów, wywnioskować można, iż praca nad własnymi wadami nie ogranicza się dla nich jedynie do zauważenia niedoskonałości, ale także pogłębiania cierpliwości, pokory, akceptacji i miłości własnej. W procesie osiągania ich asystenci doceniali znacząco wpływ rozmowy o własnych trudnościach z pozostałymi członkami L'Arche oraz wzajemnie udzielane wsparcie. Związana jest z tym kolejna, opisywana przez troje badanych, korzyść w postaci chęci i zdolności nazywania własnych emocji oraz uczuć, a także mówienia o nich.

Korzyść w postaci większej samoświadomości asystentów nie jest związana jedynie z poznaniem negatywnych stron własnej osobowości, ale również pozytywnych. Jeden z respondentów powiedział, że odkrył w sobie prawdziwe dobro – nie będące dobrymi uczynkami spełnianymi jedynie na pokaz, ale pięknem własnego wnętrza; inny przyznał, że w Arce odkrył sens swojego życia. Dwie zaś otworzyły się na radość życia, zaczęły mieć świadomość własnych pragnień i marzeń oraz mieć odwagę, by je realizować. Świadectwem tego jest poniższa wypowiedź jednej z nich: *Doszła radość życia, cieszenie się drobiazgami. Pozwolenie sobie na przyjemność. Odwaga, żeby odkrywać i realizować marzenia. Otworzyłam się na przyjemności tylko dla siebie. Na to, że ja też jestem ważna. Odkryłam to, co lubię: góry, muzykę, taniec, siedzenie w kawiarni czy granie w gry. Nie wiedziałam, że to lubię, a odkryłam to w Arce. Cieszyć się drugim człowiekiem i świętować. Zachwycać się.*

Inna respondentka uznała, że podczas pobytu w Arce zaczęła bardziej cenić czas wolny, drobne przyjemności oraz możliwości rozwijania własnych pasji i zainteresowań, kolejny dostrzegł piękno prostego życia. Dwoje stwierdziło, iż wspólnota L'Arche daje im uczucie spokoju wewnętrznego, a jeden z nich przyznał, że zniwelowała ona jego niepokoje związane z bytową i materialną sferą życia, dając mu poczucie, iż niczemu mu w życiu nie brakuje.

Najoczywistszą, wymienianą przez asystentów poznańskiej L'Arche w wywiadach korzyścią z pracy zarobkowej stanowił zysk materialny. Choć większość przyznawała, że zarobki asystenta są skromne, troje respondentów stwierdziło, że dzięki otrzymywanemu noclegowi, wiktowi i opierunkowi udało im się nawet zaoszczędzić. Jeden z nich zauważył ponadto, iż pracując w Arce posiada momentami więcej pieniędzy niż w czasach, gdy pracował w banku, a dzięki uzbieranej kwocie udało mu się wyjechać na trzy miesiące do Nowej Zelandii.

Kolejnym obszarem, w obrębie którego czworo respondentów spostrzegło zyski wyniesione z bycia członkiem Arki, jest życie religijne. Jedna z respondentek po raz pierwszy zobaczyła Boga w drugim człowieku i odkryła ducho-

wość wybiegającą poza intelekt czy emocje. Podobnie było w przypadku drugiej, która zaczęła pogłębiać własną relację ze Stwórcą dzięki kontaktom z ludźmi. Trzeci respondent natomiast utwierdził się w swoich przekonaniach religijnych, a zwłaszcza w tym, że chrześcijaństwo jest afirmacją życia i jego wartości, niezależnej od poziomu intelektu lub innego rodzaju ograniczeń. Dla czwartej z kolei życie duchowe stało się bardziej priorytetowe i mające wymiar bardziej osobisty – nauczyła się bowiem szukać wsparcia w Bogu i prosić Go o pomoc nie tylko dla innych, ale także i dla siebie.

Dla dwojga respondentów znaczącą korzyścią bycia członkiem wspólnoty L'Arche jest dawanie świadectwa wartości osób z niepełnosprawnością oraz osobistych przekonań religijnych i życiowych wobec własnego najbliższego środowiska i ogółu społeczeństwa.

W swoich badaniach pytałam asystentów również o straty wynikłe z pracy w L'Arche. Dwoje respondentów nie znalazło żadnych ujemnych elementów, które niosłoby ze sobą członkostwo we wspólnocie. Troje innych zauważyło natomiast, że mogło podejmować w owym czasie inne zajęcia i rozwijać się w różnych kierunkach – nie pojmują jednak tego jako straty, a konsekwencje własnego wyboru:

Czasami mam wrażenie, że mógłbym inaczej ten czas wykorzystać. Bardziej dla siebie. Ale zdaje sobie sprawę, że bycie tutaj jest dla mnie dobre i że to jest taki czas w moim życiu, kiedy angażuję się w Arkę, a mniej w inne rzeczy i projekty.

Nie wiem, czy są jakieś straty. Mogłabym robić inne rzeczy poza Arką, mogłabym mieć wielu innych znajomych, rozwijać się w innych kierunkach, czyli założenie rodziny, podjęcie innej pracy. Wydawało mi się, że to tracę, będąc tutaj, ale chyba wcześniej nie byłabym zdolna do tego.

Nie ma strat. Straty są takie, że jak się przeznaczą czas na coś dobrego, to nie ma strat. Wiadomo, że straciłem czas, możliwość rozwijania się naukowego, takiego, jaki mógłby być, gdybym miał więcej czasu, straciłem na czas, w którym tu byłem, jakąś ilość podróży, poznanych nowo osób, ale ta strata jest tak marna, że właściwie jej nie widzę.

Inny z respondentów za jedyną stratę uważa sprzedaż odziedziczonego mieszkania ze względu na jego sporą odległość od Poznania – przyznaje bowiem, że w obecnej chwili marzy o zamieszkaniu poza wspólnotą, by mieć więcej czasu i przestrzeni dla siebie.

Większość strat wymienianych przez respondentów ma postać zaniedbań w różnych obszarach życia, wynikłych z deficytu czasu wolnego lub zmęczenia spowodowanego pracą. Jedna z respondentek przyznaje, że brakuje jej czasu na rozwój intelektualny – poza pisanie pracy magisterskiej i przygotowaniami do prowadzenia lekcji w muzeum, nie miała czasu na pogłębianie własnej wiedzy, zainteresowań i pasji. Nie znajduje też zbyt wiele przestrzeni na relacje

z rodziną i przyjaciółmi, ani czasu dla siebie samej. Jak twierdzi, zmęczenie powoduje u niej także często brak siły na indywidualną modlitwę i pogłębianie życia duchowego. Podobnie wygląda to w przypadku drugiej – mała liczba wolnych od pracy godzin ogranicza znacząco jej życie towarzyskie poza Arką oraz rozwój pasji do muzyki; żałuje też, że nie udało jej się zrealizować wymarzonych studiów muzycznych. Trzeci respondent odczuwa zastój w aspektach życia wykraczających poza to, co otrzymuje w L'Arche, i ma czasem wrażenie, że będąc we wspólnocie w jakiś sposób ucieka od świata zewnętrznego. Kolejny widzi, iż nie ma obecnie dla znajomych tyle czasu, co kiedyś. Jeszcze inny w swojej wypowiedzi zaznaczył, że na asystenturze i ograniczonej liczbie godzin wolnych ucierpiał jego kontakty z ludźmi spoza wspólnoty oraz po części – rozwój osobisty.

Korzyści i straty z relacji z osobami z niepełnosprawnością intelektualną w oczach asystentów

Najważniejszą częścią asystentury w L'Arche są relacje z osobami z niepełnosprawnością intelektualną, stąd wyszczególniłam jako jeden z problemów badawczych korzyści oraz straty doświadczane przez asystentów w relacjach z osobami z niepełnosprawnością intelektualną, zamieszkującymi poznańską wspólnotę. Respondenci obszernie wypowiadali się na temat czerpanych z owego kontaktu beneficjów. Za jedną z ważniejszych korzyści wszyscy uznali relacje ze stałymi członkami Arki, a także powstałe z czasem przyjaźnie z nimi. Kolejnym z najczęściej wymienianych beneficjów było zaspokojenie potrzeby afiliacji. Asystenci czują się potrzebni, akceptowani, kochani i otaczani czułością przez mieszkańców wspólnoty, co odbierają jako wyraz nie tyle wdzięczności za świadczone im usługi, ale radości i przyjęcia ich za to, jacy są – wraz ze swymi wadami i słabościami. Oto przykładowe wypowiedzi będące tego wyrazem:

Czuję, że tutaj akceptują mnie taką, jaką jestem i to jest też taki fundament. Widzę, że oni chcą, żebym była. Mam poczucie, że jestem potrzebna i mile widziana.

To uczucie bezwarunkowej afirmacji, akceptacji i przyjęcia przez nich. Bezwarunkowo. I że jestem im potrzebna, i ja potrzebuję ich. Poczulałam, że mogę być kochana, mogę być akceptowana. Też to, że mogę odpowiedzieć na to ich bezpośrednio zachowanie, swoim bezpośrednim zachowaniem, podejściem. Taka, jaka jestem. Dawało mi życie to, że oni zawsze patrzeli na mnie z taką nadzieją.

Potrzeby emocjonalne asystentów są zaspokajane również poprzez pamięć o nich oraz zainteresowanie wykazywane przez mieszkańców dla ich życia i życia ich rodzin. Respondenci czują, że dbają o nich również poprzez troskę i opiekę, którą na miarę swoich możliwości ich otaczają oraz wzajemne służenie sobie w codziennych czynnościach: *Nie tylko ja się nimi opiekowałam. Oni mną też.*

Dawali wszystko, co mogli. Oni zawsze byli otwarci na to, co ja mówię, na to, co chcę. Oni pytali, jak się mam, jak się czuję, jakie mam plany na życie. Herbatkę przynosili, kiedy byłam chora, jedzenie. Byli po prostu blisko.

Niektórzy z respondentów mówili, iż osoby z niepełnosprawnością wniosły w ich życie radość, entuzjazm, chęć życia i że kontakt z nimi służy ich samopoczuciu psychicznemu:

Entuzjazm. Osoby [z niepełnosprawnością intelektualną] wnoszą bardzo dużo entuzjazmu i miłości, i takiej szczerości. To takie główne wyróżniki. Czuję, że relacja z nimi jest wartościowa. Czuję, że dla mnie i mojego samopoczucia psychicznego kontakt z osobami [stałymi mieszkańcami L'Arche w Poznaniu] i ich optymizmem jest po prostu dobry.

Odkryłam też, że mogą być źródłem życia dla innych. Tzn. ich spojrzenie i uśmiech może zrodzić w drugim radość, chęć życia. We mnie zrodziły.

Kontakt z osobami z niepełnosprawnością intelektualną był dla osób podejmujących asystenturę w poznańskiej wspólnocie także źródłem poznania siebie, poznania swoich pragnień, ulubionych rzeczy i czynności: *Dzięki nim odkryłam, kim jestem, nauczyłam się być sobą. Miałam takie uczucie, jakbym urodziła się na nowo, bo musiałam wszystko odkryć. Nie wiedziałam, co ja lubię.*

Aż ośmioro respondentów wspomniało, iż relacje ze stałymi mieszkańcami Arki przyczyniły się do odkrycia i zaakceptowania własnych słabości, lęków oraz wad, co skutkowało wśród niektórych większą otwartością na siebie samego i śmiałością.

Wspominali również, iż dzięki relacjom z nimi uczyli się okazywać innym emocje, także te trudne, być szczerym, bezpośrednim i dzięki temu budować głębokie, autentyczne relacje. Jak mówi jedna z asystentek: *Tutaj okazało się, że osoby [z niepełnosprawnością intelektualną] bardzo otwarcie okazują emocje: radość, smutek i wtedy poczułam, że ja też tak mogę. Nie muszę się tutaj okopać murem, tylko mogę bezpośrednio być smutna, być radosna. Skoro oni nie mają masek, to ja też nie muszę ich mieć. Poczułam wtedy, że prawdziwa relacja tak wygląda – jak mam jakiegoś znajomego i nie mówię mu czegoś, bo boję się, że nie wypada lub będzie na mnie obrażony, to taka relacja jest powierzchowna i szybko się kończy. W domu też tak miałam, że nie okazywałam za bardzo tych negatywnych emocji. Miałam dużą trudność z tym, żeby przyznać się, że jestem np. smutna albo coś do kogoś mam. Tutaj się okazało, że lepiej wszystko powiedzieć, być szczerym, wtedy taka relacja jest głęboka. Tutaj spotkałam takie relacje. To jest duży rozwój u mnie, choć wciąż wymaga dużo pracy, żeby się przyznawać do wszystkich stanów, które mam w sobie; być w zgodzie ze sobą. To dzięki tym relacjom, które są totalnie otwarte. Jak się mieszka 1,5 roku, to się wie o sobie nawzajem naprawdę dużo i się nie chce ukrywać, co w tobie jest. To jest takie fajne, a w wielu miejscach tego nie ma. Kryjemy się przed sobą nawzajem. Nie jest to nastawione na to, że ja mam słabości i je pokazuję, tylko ja je chowam i jestem*

macho. Ta wspólnota się buduje na słabości: ja mam słabości, ty masz słabości i razem możemy na nich budować, gdy mamy ich świadomość i je przyjmujemy.

Kontakty z osobami z niepełnosprawnością intelektualną wg respondentów przyczyniają się nie tylko do przyjmowania własnych słabości, lecz także do umiejętności kochania innych, okazywania im dobra i umiejętności relacji również z osobami pełnosprawnymi. Jedna z respondentek stwierdziła, iż: *Świat potrzebuje tych ludzi, żeby nauczyć się kochać. Oni pomagają być lepszymi ludźmi; wyzwalają dużo dobra. Ich słabość wyzwala we mnie to, że chcę im dać to, co mam najlepszego.*

Zdecydowana większość asystentów dostrzegła korzyści, które zaczerpnęli z relacji z osobami z niepełnosprawnością intelektualną dla własnego życia społecznego. Twierdzili, iż dzięki nim cechuje ich obecnie większa otwartość na drugiego człowieka – także pełnosprawnego; na jego wady, słabości oraz że obecnie łatwiej im jest przyjmować inność:

Uczę mnie prostoty, bezinteresowności, otwartości w relacjach. I to jest to, czego się uczę – żeby być uczciwym w myśleniu, działaniu, postrzeganiu. Być otwartym na drugiego człowieka. Szczerym. Przyjmować swoje ograniczenia i słabości. Akceptacji siebie i drugiego człowieka.

Osoby [z niepełnosprawnością intelektualną] uczą zgody na to, że drugi człowiek może mieć ograniczenia i wady. Tak jak traktuję osoby z niepełnosprawnością, tak samo jak pełnosprawnych umysłowo, fizycznie czy z chorobami psychicznymi, tak z drugiej strony twierdzę, że o wiele lepiej (to znaczy przyjmuję je w całości) traktuję takie osoby niż osoby bez niej. Ja dużo wymagam i oczekuję od innych ludzi, od siebie też. Stawiam bardzo wysoko poprzeczkę i stąd czasami spinam się z nimi czasami, osądzam ich, a z osobami z niepełnosprawnością dzieje się to w dużo mniejszym stopniu. I takie osoby uczą mnie tego, że łatwiej mi przyjmować osoby, od których wymagam, oczekuję. Takie osoby uczą mnie przyjmowania tego, że inni też mogą mieć wady, jakieś swoje niepełnosprawności niekoniecznie umysłowe, bo wtedy mogą ich akceptować i z nimi być, pomimo tego, że mogą mnie wkurzać i denerwować.

Osoby z niepełnosprawnością intelektualną wyczuliły mnie trochę na moje własne reakcje wobec słabości osób pełnosprawnych i też wobec siebie samego. One mnie nauczyły, że mogę mieć gorszy dzień, może mi coś nie wyjść, ale nie jest to stan ducha, w którym jestem zły, tylko jakaś aktualna predyspozycja psychiczna w danym momencie. Mam większy dystans do własnych słabości i słabości innych. Słaby dzień nie przekreśla wartości człowieka.

W zakresie kompetencji społecznych respondenci dostrzegali również pożytek w postaci większej śmiałości, szczerości, prostoty, bezinteresowności, cierpliwości oraz uczciwości w stosunkach z innymi ludźmi. Dwoje asystentów zauważyło również, iż łatwiej przychodzi im cieszyć się chwilą, małymi sprawami oraz tym, co posiadają, a także dostrzegać piękno wokół siebie i w innych ludziach.

Dwoje z respondentów wśród korzyści z relacji z osobami z niepełnosprawnością intelektualną wymieniła wyraźniejsze dostrzeganie wartości człowieka i relacji międzyludzkich oraz spadek w hierarchii wartości materialnych. Inny respondent natomiast wspominał, iż osoby z niepełnosprawnością intelektualną przypominają mu, jak ważna jest wdzięczność, za to, co się otrzymuje od innych osób: *Kiedy zapraszamy X na obiadek i ona mówi: „Dobre! Pyszne!”. I jak ja patrzę na siebie, to sobie myślę, że gdybym ja tak umiał dziękować za obiad to, by było super w chacie. I naprawdę mam doświadczenie, że osoba [z niepełnosprawnością intelektualną] pokazuje, żeby dzielić się tym, co jest fajne.*

Stali mieszkańcy Arki przypominają mu także o zasadach *savoir-vivre*’u: *Taki przykład: wracamy ze spotkania wspólnotowego na Żytnej na Polańską. Wsiadam i mówię do X, żeby wsiadł, a on stoi, otwiera drzwi mojej żonie i wchodzi jako ostatni. Pomyślałem wtedy: „To mnie, chłopie, nauczyłeś kultury”.*

W swoich badaniach pytałam również asystentów o straty poniesione poprzez bycie w relacji z osobami z niepełnosprawnością intelektualną w L’Arche. Zdecydowana większość badanych nie dostrzegła żadnych poniesionych strat. Jednostki, które jakieś spostrzegły, zaznaczyły natomiast, iż są one znikome i w sporej mierze wynikają z ich własnego wyboru. Jeden z respondentów stwierdził, że w jakiś sposób stracił czas, który mógłby przeznaczyć na inne rzeczy, ale wybrał poświęcenie go na budowanie owych relacji, drugi przyznał, że trochę zapomniał o innych znajomych, trzeci uznał, że stratami są tylko *niuanse w korzyściach*.

Podsumowanie

Celem niniejszego artykułu było przedstawienie specyfiki funkcjonowania poznańskiej wspólnoty L’Arche oraz obrazu korzyści i strat wynikających z podejmowanej asystentury w oczach asystentów dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną.

Badania wykazały, że ta działająca od dwudziestu trzech lat filia Fundacji L’Arche, mimo iż nie jest profesjonalnym ośrodkiem opieki, daje zamieszkującym ją dorosłym osobom z niepełnosprawnością intelektualną możliwość godnego, możliwie najbardziej autonomicznego życia w bezpiecznych i komfortowych warunkach. Dwa domy, z których składa się poznańska wspólnota, są w pełni dostosowane do potrzeb swoich mieszkańców, a ich architektura i urządzenie przyczyniają się do panowania rodzinnej atmosfery. Prowadzone w nich życie jest oparte na wartościach chrześcijańskich i nacechowane prostotą – polega na wykonywaniu wspólnie przez stałych członków wspólnoty i ich asystentów zwykłych, codziennych czynności.

Wspólnota realizuje idee Federacji Wspólnot L’Arche, do której przynależy, poprzez traktowanie każdej istoty ludzkiej jako równowartościowej i równoważnej, a osób z niepełnosprawnością intelektualną jako nie tylko biorców, ale i dawców, będących darem dla społeczeństwa. Silnymi stronami organizacji są:

zindywidualizowane i podmiotowe podejście do każdego z rezydentów, aktywizowanie ich do włączania się we wszystkie wspólnotowe działania oraz realne dbanie o zaspokojenie ich potrzeb i wysoką jakość życia. Arka opiera się nie na metodach i technikach terapeutycznych, ale na tworzeniu i rozwijaniu głębokich, pełnych akceptacji i wzajemnego szacunku relacji międzyludzkich, dzięki którym osoby z niepełnosprawnością intelektualną czują się potrzebne i kochane. Wspólnota dba o dobro swoich członków i dąży do tego, by byli oni wysłuchiwani, wspierani, a także wspomagani w nabywaniu i rozwijaniu zarówno swoich kompetencji, jak i zainteresowań.

W swoich badaniach skupiłam się także w znacznej mierze na osobach podejmujących asystenturę w poznańskiej L'Arche. Analiza dokumentacji wspólnoty pozwoliła mi zarysować sylwetkę asystenta Arki, drogę jego zatrudniania, zakres obowiązków oraz cechy, jakimi powinien się wykazywać. Szczegółowe badanie wypowiedzi udzielonych przez asystentów w wywiadach umożliwiło natomiast poznanie postrzeganych przez asystentów poznańskiej wspólnoty L'Arche korzyści i strat wynikających z podejmowanej asystentury. Z pracy w L'Arche w ujęciu asystentów płynie wiele korzyści, takich jak: zarobki, relacje międzyludzkie, bogatsze życie religijne czy poczucie bycia docenianym i potrzebnym. Wypowiedzi respondentów pokazywały, że L'Arche jest też miejscem ich własnego rozwoju osobistego – zwłaszcza w takich obszarach, jak: umiejętności interpersonalne, samoświadomość, samodzielność, samodyscyplina, zdolność akceptacji siebie samego i drugiego człowieka, gospodarowanie domem oraz zarządzanie czasem i finansami. Strat natomiast dotyczą przede wszystkim wynikłych z braku wolnego czasu i zmęczenia spowodowanego pracą zaniedbań w zakresie własnego, wykraczającego poza życie wspólnotowe, rozwoju osobistego, intelektualnego i społecznego.

Częścią asystentury są relacje z osobami z niepełnosprawnością intelektualną. Żaden z respondentów nie spostrzegł jakichkolwiek znaczących strat związanych z kontaktem z nimi, natomiast szeroko wypowiedali się oni na temat pozyskanych beneficjów. Pośród korzyści wymieniali powstałe relacje i przyjaźnie, a także zaspokojenie potrzeby afiliacji – bycia kochanym, otaczanym czułością, docenianym i akceptowanym wraz ze wszystkimi swoimi wadami. Kontakt z rezydentami poznańskiej Arki był dla nich także źródłem radości i zdolności cieszenia się drobnymi, prostymi sprawami. Przyczynił się też do ich rozwoju osobistego, a zwłaszcza pogłębienia samoświadomości i samoakceptacji, większej otwartości oraz umiejętności przyjmowania drugiego człowieka wraz z jego słabościami.

Badania pokazały, iż L'Arche nie jest tylko miejscem rozwoju osób z niepełnosprawnością intelektualną, lecz także asystentów. Asystentura natomiast nie jest jedynie działalnością opiekuńczą, ale niesie ze sobą wiele korzyści dla osób ją podejmujących i przyczynia się do budowania autentycznych, głębokich więzi międzyludzkich.

Bibliografia

- Borowski G., *Sposoby wspierania osób niepełnosprawnych na przestrzeni dziejów – wybrane przykłady*, „Niepełnosprawność – zagadnienia, problemy, rozwiązania” 2012, Nr IV(5)
- Brzuszczyk H., *Metodyka poradnictwa interdyscyplinarnego dla osób i rodzin – w systemie pomocy społecznej*, [w:] *Budowanie systemu wsparcia dla rodziny – możliwości i ograniczenia*, red. Sobczak-Michałowska M., Kozubka A., Bydgoszcz, WSG, 2010
- Cervinkowa H., *Jesteśmy sobie potrzebni. Asystent osobisty osoby niepełnosprawnej w ramach projektu „Sprawni w pracy”*, Wrocław, Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego we współpracy z Wydawnictwem Naukowym Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, 2014
- Deklaracja tożsamości i misji L’Arche*, <http://www.larche.org.pl>, [dostęp: 31 stycznia 2019]
- European Network on Independent Living, *Personal Assistance Services in Europe* z 2015 r., <https://www.enil.eu/>, [dostęp: 28.05.2019]
- Karta wspólnot L’Arche*, [w:] Vanier J., *Wspólnota. Wybór pism*, tłum. Wandzioch D., Warszawa, Michalineum, 1985
- Kawczyńska-Butrym Z., *Niepełnosprawność – specyfika pomocy społecznej*, Katowice, Wydawnictwo Śląsk, 1998
- Kijak R., *Niepełnosprawność intelektualna. Między diagnozą a działaniem*, Warszawa, Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, 2013
- Konstytucja Międzynarodowej Federacji Wspólnot L’Arche
- Kowalik S., *Autonomia osób upośledzonych umysłowo w procesie rehabilitacji – „za” a nawet „przeciw”*, [w:] Dykciak W., *Spółczesność wobec autonomii osób niepełnosprawnych: (od diagnoz do prognoz i do działań)*, Poznań, ERUDI-TUS, 1996
- Krause A., *Problemy opieki i rewalidacji osób dorosłych z upośledzeniem umysłowym – niedobór rozwiązań w teorii i praktyce*, [w:] *Dorosłość, niepełnosprawność, czas współczesny. Na pograniczu pedagogiki specjalnej*, red. Rzedzicka K. D., Kobyłańska A., Kraków, OW „Impuls”, 2003
- Lausch-Żuk J., *Wymiary miłości u młodzieży i dorosłych upośledzonych umysłowo w domach pomocy społecznej*, „Rehabilitacja w domach pomocy społecznej” 1998, z. II, Jarogniewie, 1998
- Malinowska A., *Możliwość bycia dorosłym z niepełnosprawnością intelektualną we współczesnym świecie*, <http://profesor.pl/publikacja,25531,Artykuly,8222Mozliwosc-bycia-doroslym-z-niepelnosprawnoscia-intelektualna-we-wspolczesnym-swiecie8221>, [dostęp: 20.01.2019]

- Mirewska E., *Miejsce asystenta osoby niepełnosprawnej w systemie pomocy społecznej*, [w:] *Asystent osoby niepełnosprawnej. Nowy zawód i nowa usługa systemu pomocy społecznej*, red. Żukiewicz A., Kraków, Oficyna Wydawnicza Impuls, 2010
- Philippe T., *Mądrość serca*, przeł. Czarnecka M., Kuryś A., Kraków, Wydawnictwo „M”, 2000
- Pisula E., *Dorosłość osób z niepełnosprawnością intelektualną – szanse i zagrożenia*, Warszawa, Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób Upośledzonych Umysłowo, 2008
- Przeciszewski M., *Paradoksy normalności. Z Jeanem Vanier rozmawia Marcin Przeciszewski*, „Światło i Cienie” 1999, Nr 4(26)
- Szemplińska A., *Dorośle osoby z niepełnosprawnością intelektualną w domach wspólnot L’Arche: refleksje na podstawie osobistych doświadczeń*, [w:] *Dorośli z niepełnosprawnością intelektualną w labiryntach codzienności. Analiza badań – krytyka podejść – propozycje rozwiązań*, red. Cytowska B., Toruń, Wydawnictwo Adam Marszałek, 2011
- Szluz B., *Wsparcie społeczne rodziny osoby niepełnosprawnej*, „Roczniki Teologiczne” 2007, t. LIV, z. 10
- Śmigiel R., Szemplińska A., Andrzejczak J., *Wspólnota zamieszkania Arka (L’Arche) miejscem doświadczenia dorosłości osób z zespołem Downa*, [w:] *Trudna dorosłość osób z zespołem Downa – teoria i praktyka*, red. Karczmarek B. B., Kraków, Impuls, 2010
- Trafiałek E., *Kształcenie asystentów osób niepełnosprawnych*, [w:] *Przeciw wykluczeniu społecznemu osób niepełnosprawnych*, red. Frąckiewicz L., Warszawa, IPISS, 2008
- Tylewska-Nowak B., *Wypełnianie zadań rozwojowych przez osoby dorosłe z umiarkowaną i znaczną niepełnosprawnością intelektualną*, [w:] *Dorośli z niepełnosprawnością intelektualną w labiryntach codzienności. Analiza badań – krytyka podejść – propozycje rozwiązań*, red. Cytowska B., Toruń, Wydawnictwo Adam Marszałek, 2011
- Vanier J., *Każda osoba jest historią świętą*, przeł. Wierchosławska K., Wierchosławski P., Poznań, Wydawnictwo „W drodze”, 1999
- Vanier J., *Wspólnota miejscem radości i przebaczenia*, przeł. Żurowska M., Poznań, Wydawnictwo „W drodze”, 2011
- Żukiewicz A., *Asystent osoby niepełnosprawnej – nowy obszar działania społecznego*, [w:] *Asystent osoby niepełnosprawnej. Nowy zawód i nowa usługa systemu pomocy społecznej*, red. Żukiewicz A., Kraków, Oficyna Wydawnicza Impuls, 2010

Strony internetowe

<http://www.larche.org.pl>, [dostęp: 20.01.2018]

Akty prawne

Karta Praw Osób Niepełnosprawnych, <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WMP19970500475>, [dostęp: 20.01.2019]

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19970780483&type=2>, [dostęp: 19.01.2019]

Konwencja Praw Osób Niepełnosprawnych, (Dz. U. z 25 października 2012, poz. 1169) art. 19b, <http://www.sejm.gov.pl>, [dostęp: 28.05.2019]

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej w sprawie podstawy programowej kształcenia w zawodach z dnia 7 lutego 2012 r. (Dz. U., poz. 184)

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 29 marca 2001 r. zmieniające rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 grudnia 1997 r. w sprawie klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego (Dz. U. Nr 34, poz. 405)